

KALENDARZ

NA ROK

1825.



w WILNIE

w Drukarni na ulicy Zamkowej pod N. 185.

Kalendarze 284

Biblioteka Jagiellońska



1002378874

Kalendarze 284.

KALENDARZ

GOSPODARSKI i ASTRONOMICZNY

NA ROK PAŃSKI

1825.



Zawierający w sobie dni 365, oraz święta rzymskie i ruskie, z oznaczeniem dni galowych; wschód, i zachód słońca, odmiany księżyca, powietrza, tudzież święta Izraelitkie i inne ciekawe i pożyteczne wiadomości gospodarskie i Astronomiczne.

EPOKI ZNAMIENTYSZE.

Od stwórczenia świata - - - - -	5774	Od założenia Uniwersytet	
Od potopu - - - - -	4118	w Moskwie. - - - - -	146
Od założenia Miasta Wilna	508	Od założenia Miasta Petersburg.	122
Od wprowadzenia wiary S. do		Od przyjęcia tytułu Ces. w Ros.	104
Litwy - - - - -	438	Od założenia Akademij nauk	
Od złączenia wszyst. X. w Ros.	360	w Peter. - - - - -	89
Od wynalezienia Ameryki -	332	Od wstąpienia na tron Najja-	
Od założenia Akad. Wileń. -	244	śniey. CESARZA ALEXANDRA I.	24
Od założenia Akad. w Kijowie	207	Na tron Polski 10. w d. 20 Czer. N. S.	

W W I L N I E

w Drukarni Manesa i Zymela, na Ulicy Zamkowej pod N. 185.

Dozwala się drukować Wilno 21 Maja 1824 roku
X. Michał Bobrowski C. K. Cenzury.

LICZBY ZWROTOW KALENDARSKICH i RUCHOME SWIAT

Podług Starego Kalendarza.	{	II. — Złota Liczba — — II. XIV. — Okrag Słońca — — XIV. XXII. — Epakta — — XI. XIII. — Poczec Rzymski — XIII. D. — Litera Niedzielną — B.	}	Podług Nowego Kalendarza.
-------------------------------	---	---	---	------------------------------

ROK PERYODU JULIUSZOWEGO 657.

















Mięsopustu od Nowego roku do Popielca Niedziel 5 i dni 6

SWIĘTA RZYMSKIE.

SWIĘTA RUSKIE.

Niedz. Starozapust. 25 Jan. vs. 30 Stycz. ns.	Нѣдѣля Мясопустная 1 Февраля.
Popielec. 11 Febr. vs. . . . 6 Lut. ns.	Нѣдѣля Сыропустная 8 Февраля.
Wielkanoc. 29 Mar. vs. . . 3 Kwiet. ns.	Пасха Хрысцова 29 Марца.
Krzyż. dni 4, 5, 6 Maja vs. 9, 10, 11 Maja ns.	Вознесение Господне 7 Маія.
Wniebowstąpien. Pań. 7 Maja vs. 12 Maja ns.	Сочество Св. Духа 17 Маія.
Zielone Swiatki. 17 Maja vs. . . 22 Maja ns.	Мясопустъ Петровъ 24 Маія.
Boże Ciało. 28 Maja vs. . . 2 Czerwca ns.	Петрова Поста 5 Нѣдѣль.
Niedziel po Ziel. Swiat. 27 vs. . . 26 ns.	Мясопустъ Спасовъ 31 Іюлія.
Niedziela. 1 Adw. 29 Nove. vs. 27 List. ns.	Мясопустъ Филиновъ 14 Ноября.

WYKŁAD ZNAKOW KALENDARZA.

 Nów Księżyca	 Baran.	 Lew.	 Strzelec.
 Pierwsza Kwadra.	 Byk.	 Panna.	 Kozioroziec.
 Pełnia.	 Bliźnięta.	 Waga.	 Wodnik.
 Ostatnia Kwadra.	 Rak.	 Niedźwiadek.	 Ryby.

Suchedni Przypadają.

V. S.

w Lutym 18, 20, 21;
w Maju 20, 22, 23.
w Wrześniu 16, 18, 19.
w Grudniu 16, 18, 19.

N. S.

w Lutym 23, 25, 26.
w Maju 25, 27, 28.
w Wrześniu 21, 23, 24.
w Grudniu 14, 16, 17.

5372
11 dak

CZASOP.



1825

* Oznaczenie dni galowych.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	D.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Luty w Styczniu.	B.Z. Z.	LUNACYE
-------	---	----------------	----	--	------------	---------

<i>Nazwane jest Imie Jego</i> JEZUS. Luc. 2			
1 C.	NOWY ROK.	ОБРЪЗАНІЕ ГОС.	13 Hilaryusza Pap.
2 P.	Makarego Opata.	Sylwestra Pap.	14 Hilarego Opata.
3 S.	Daniela Proroka.	Malechiasza Proroka.	15 Pawła 1. Pustel.

<i>Aby się wypełniło, co rzeczone prz. Pror. Mat. 2</i>			Jana 2.
4 N.	Niedz. po N. R. Tytu.	Н. предъ Богоявле.	16 N. 2 po 3 Król.
5 P.	Teslora Męcz.	Teopemta M. Post.	17 Antoniego Opata.
6 W.	Trzech Królów.	Богоявлен. Госп.	18 Katedra S. Piot.
7 S.	Julijana Męcz.	<i>Sobor S. Jana.</i>	19 Ferdynanda.
8 C.	Rygoberta Biskupa.	Domicyi Męcz.	20 Fabijana i Sebas.
9 P.	Marcyanny Panny.	Polieukta Męczeń.	21 Agnieszki Pann.
10 S.	Agatona Papieża.	Grzegorza Biskupa.	22 Wincentego Mę.

<i>Synu, cóżes nam to uczyni.</i> Luc. 2.			Mat. 2.
11 N.	1 po 3 Król. Hygina.	Н. 1 по Богоявлен.	23 N. 3 po 3 Król.
12 P.	Raynolda Męczeń.	Tacianny Męczeń.	24 Tymoteusza Bis.
13 W.	Hilaryusza Pap.	Ermila i Strat. Mm.	25 Nawróce. S. Pa.
14 S.	*Hilarego Opata.	M. M. Synayskich.	26 Polikarpa Bisk.
15 C.	Pawła 1. Pustel.	Pawła Pustelnika.	27 Jana Złotoustego.
16 P.	Marcella Pap.	Okowy S. Piotra.	28 Jldelfonsa Bisk.
17 S.	Antoniego Opata.	Antoniego Wielkie.	29 Franciszka Sal.

<i>Były gody. Matżeńskie w Kanie.</i> Jana 2.			Mat. 20.
18 N.	2 po 3 Król. Kat. S. P.	Н. 2 по Богоявлен.	30 N. Starozapust.
19 P.	Ferdynanda Króla.	Makarego Egipcy.	31 Piotra Wyzn.
20 W.	Febijana i Sebast.	Eufemiusza Wyz.	1 Feb. Jg. B. Wig.
21 S.	Agnieszki Panny.	Maxyma Wyznaw.	2 Grom. N. P. M.
22 C.	Wincentego Męcz.	Tymoteusza Apos.	3 Błażeja B. i M.
23 P.	Jana Jałmużnika.	Klemensa Biskupa.	4 Weroni. Panny.
24 S.	Tymoteusza Biskupa.	Xenii Panny.	5 Agaty P. i Męcz.

<i>Jdźcie i wy do winnicy moiej.</i> Mat. 20.			Luc. 8.
25 N.	Starozapus: Naw. S. P.	Н. 3 по Богоявлен.	6 N. Mięso-pust.
26 P.	Polikarpa Biskupa.	Xenofonta Kapł.	7 Romualda Opa.
27 W.	Jana Złotoustego.	Prz. Rel. S. Jan. Zł.	8 <i>Jana de Matta</i>
28 S.	Jldelfonsa Biskupa.	Efrema Dyakona.	9 Apolonii P. i M.
29 C.	Franciszka Salez.	Prz. Rel. S. Jgn. M.	10 Scholastyki Pan
30 P.	Martyny Panny.	Трехъ Свяшителей.	11 Lucyusza Bisku.
31 S.	Piotra Wyznaw. <i>Wig.</i>	Cyra i Jana Cud.	12 Gaudentego Mę.



Słońce wstę
w zna. wodnika
d. 8. g. 8. mi. 4
s. 53. rano.
1, 2, i d. wcale
mocny mróz, su-
cho, choć się
chmurzy.

Nów d. 7
g. 5. m. 24 rano.
Kolo 8. mróz
się wzmagá nie-
dość trwały.
11, 12, i d. ma-
się na śnieg.

Pier. kw.
d. 15 g. 10 m. 5
rano.
17, i d. Śnieg
odelgę oziębic
moje, pogoda
zmieni.

Pełn. d. 22
g. 0 m. 57. po
południu.
23, i d. chmu-
rzy się, wiatr z
połud. zawieje.

Ost. kw. d.
29 g. 3 m. 28
po Póln.

MAXYMY MORALNE.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

Słowa kłamliwego nie nawidzi sprawiedliwy, ale
niebożny stawa się obrzydliwym i zhanbionym.
Obludnik usty każe przyjaciela swego, ale spra-
wiedliwi umiętnością wybawieni bywają.

8 Rosz Chodesz Szwat, to jest pierwszy dzień Mca.
17 Szabes szyre radośny.
22 Chamisz-oosor, to jest dnia 15 Mca Szwat ra-
dośny.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza,	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Marzec w Lutym.	B. Z. Z.	LUNACYE.
<i>Nasienie iest słowo Boże</i> Luc. 8.			Luc. 18.			 <p>Słońce wst. w 2n. ryby d. 6. g. 10. m. 45. s. 3. wieczór. 1, 2, i d. Mróz tego wiatr mro- żny, przyk. iestli nie sfolżeie. Now d. 5. go. 11. mi. 47. po połud. 6, 7, i d. pogoda aicha, uprag. przesila się. Pier. kw. d. 14. g. 5. m. 42 po połud. 15, i d. Burza zimna wzmag. zmiennie iednak pogodna. Pełn. d. 20 g. 11 m. 2. po południu. 21, i d. Odełga nastapi, roz- ciecz mrozem wstrzymywana. Ost. kw. d. 27 g. 4. m. 9 po połud.</p>
1 N.	Mięsopustna. Jgna.	Н. Мясопустная.	13	N. Zapustna.		
2 P.	Gromicznicy P. M.	Смрътвеніе Господ.	14	Walente, Męcz.		
3 W.	Błażeja B. i M.	Symeona i Anny.	15	Fausty. i Jowita.		
4 S.	Weroniki Panny.	Jzydora Peluzy.	16	Julijan. P. Pop.		
5 C.	Agaty P. i Męcz.	Agaty Męczęń.	17	Polikarpa Bisk.		
6 P.	Doroty P. i Męcz.	Bokula Bisk.	18	Konstancyi Pan.		
7 S.	Romualda Opata.	Parteniusza Bisk.	19	Konrada Wyz.		
<i>A ubiczowawszy, zamorduią go.</i> Luc. 18.			Mat. 4.			
8 N.	Zapustna Jana.	Н. Сыронустная.	20	N. Wstępna.		
9 P.	Apolonii P. i Męcz.	Nicefora Męcz.	21	Eleonory Panny		
10 W.	Scholastyki Panny.	Charlempiusza Męcz.	22	Katedra S. Piot.		
11 S.	Lucyusza B. <i>Popiel.</i>	Błażeja Biskupa.	23	Fulg. Wyz. Such.		
12 C.	Gaudentego Męcz.	Melecjusza Bisk.	24	Macieia Apost.		
13 P.	*Jordana Kapłana.	Martyniana Mni.	25	Wikto. M. Such.		
14 S.	Walentego Męcz.	Auxencjusza Mni.	26	Alexan. B. Such.		
<i>Był zawiedziony Jezus na puszczy.</i> Mat. 4.			Mat. 17.			
15 N.	Wstępna Faustyna.	Н. 1 nocma.	27	N. 2 posta.		
16 P.	Julijanny P. i M.	Pamfila i Porfir.	28	Romana Wyzn.		
17 W.	Polikarpa Biskupa.	Teodora Męczęń.	1	Mar. Albina B.		
18 S.	Konstancyi P. <i>Such.</i>	Leona Papieża.	2	Symplicjusza B.		
19 C.	Konrada Wyznawca.	Archippa Apost.	3	Kunegun. Pan.		
20 P.	Eucharego B. <i>Such.</i>	Leona Biskupa.	4	Kazimier. Król.		
21 S.	Eleonory Pan. <i>Such.</i>	Tymoteusza Mni.	5	Pzen. S. Wac.		
<i>Paniel dobrze nam iest tu być.</i> Mat. 17.			Luc. 11			
22 N.	2 Postu Kat. S. P.	Н. 2 nocma.	6	N. Głucha.		
23 P.	Fulgentego Wyzn.	Polikarpa B. i M.	7	Tomasza z Akw.		
24 W.	Macieja Apostoła.	Znal. Gło. S. Jana.	8	Jana Bożego.		
25 S.	Wiktoryna Męcz.	Tarazego Biskupa.	9	Franciszki Wdo.		
26 C.	Alexandra Bisk.	Porfirego Biskupa.	10	40 Męczęń.		
27 P.	Anastazyi Panny.	Prokopiusza Wyzn.	11	Pelagii Panny.		
28 S.	Romana Wyznaw.	Bazylego Mnicha.	12	Grzegorza Pap.		

MAXXMY MORALNE.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

Nad łakomego zaprawdę nie masz nie niesprawiedliwszego.

Człowiek nie pobożny, mąż złośliwy, chodzi w przewrótności ust, mruga oczyma, mówi nogami swymi, ukazuje palcami swymi; przewrótności są w sercu jego, myśli zło na każdy czas, a zwady rozsiewa; przetoż prędko przyjdzie upadek jego, nagle skruszony będzie bez uleczenia.

6 Rosz Chodesz Oder.

7 Drugi dzień Rosz Chodesz.

19 Post Estery królowey.

20 Puryum czyli Hamana, dzień wielce *radosny*.

21 Szuszan Puryum.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Sierpień w Lipcu.	B.Z. Z.	LUNACYE.	
1	S. Juliusza Męczeń.	Kozmy i Damia. Cud.	13	Małgorzat. Pan.			
2	C. Nawiedz. N. P. M.	Złożen. Szaty P. M.	14	Bonawen. D. Koś.			
3	P. Awita Kapłana.	Hiacynta Męczeń.	15	Rozesła. SS. Ap.			
4	S. Elżbiety Królowey.	Andrzeia Ar. B. Kry.	16	Szkapł N. P. M.			
<i>Strzeżcie się fałszywych Prorokow. Mat. 7.</i>			Luc. 16.				
5	N. 7 po Świąt. Wihł.	H. 7 no Comest.	17	N. 8 po Świąt.			
6	P. Izajasza Proroka.	Sysoia Mnicha.	18	Symeona z Lip.			
7	W. Klaudyusza Męczeń.	Tomasza Mnicha.	19	Wincen. a Pau.			
8	S. Kilijana Męczeń.	Pankopiusza Męczeń.	20	Eliasz Proroka.			
9	C. Zenona Męczeń.	Pankracego B. i Mę.	21	Praxedy Panny.			
10	P. 7 Braci śpiących.	Złoż Szaty P. i 45 M.	22	Maryi Magdal.			
11	S. Cypryana Męczeń.	Eufemii Męczeń.	23	Liber. i Apolin.			
<i>Oddaj liczbę szafarstwa twoiego. Luc. 16.</i>			Luc. 19.				
12	N. 8 po Świąt. Jana.	H. 8 no Comest.	24	N. 9 po Świąt.			
13	P. Małgorzaty Panny.	Sobor Gabryela Ar.	25	Jakóba Aposto.			
14	W. Bonawentury D. Koś.	Akwila Apostoła.	26	Anny M. P. M.			
15	S. Rozesłanie SS. Apost.	Cyryaka i Julity Mm.	27	Pantaleona M.			
16	C. Szkapler. N. P. M.	Antynogona Męczeń.	28	Botwida Męc.			
17	P. Alexego Wiel. Wyzn.	Maryny Męczeń.	29	Marty Panny.			
18	S. Symeona z Lipnika.	Emilijana Męczeń.	30	Abdona i Senny.			
<i>Dom mój, dom modlitwy jest. Luc. 19.</i>			Luc. 18.				
19	N. 9 po Świąt. Wincen.	H. 9 no Comest.	31	N. 10 po Świąt.			
20	P. Elijasza Proroka.	Илия Пророка.	1	Sier. Piot. w ok.			
21	W. Praxedy Panny.	Symeona i Jana Mn.	2	N. P. M. Aniel.			
22	S. * Maryi Magdaleny.	Maryi Magdaleny.	3	Znal. S. Szczepa.			
23	C. Liberyu. i Apolinar.	Trofima i Teofila.	4	Dominika Wyz.			
24	P. Krystyny Panny.	Табба и Бориса.	5	P. M. Śnieżney.			
25	S. Jakóba Apostoła.	Успение Св. Анны.	6	Przemien. Pań.			
<i>Kto się uniża będzie podwyższon. Luc. 18.</i>			Mat. 7.				
26	N. 10 po Świąt. Anny.	H. 10 no Comest.	7	N. 11 po Świąt.			
27	P. Pantaleona Męczeń.	Pantaleona Męczeń.	8	Cyriaka Męc.			
28	W. Botwida Męczeń.	Prochora Apostoła.	9	Romana Wyzn.			
29	S. Marty Panny.	Kalenika Męczeń.	10	Wawrzyń. Mę.			
30	C. Abdona i Seny Mm.	Sity i Sylwana Apost.	11	Tyburcego i To.			
31	P. Jgnacego Wyznaw.	Eudocy. Mn. Zap. Sp.	12	Klary Panny.			

Słońce wst. w
zn. lwa d. 11 g.
7 m. 17 s. 46
rano.

Nów d. 3
g. o m. 5 po
północ.
4, i d. gorąco
i wiatr pogoda
niepewna gdy
przechodzą de-
szcze z grzmo-
tem.

Pier. kwa.
d. 10 g. 5 m. 15
po połud.
11, i d. niebo
czyste i upały.

Peln d. 17
g. 11 m. 38 po
południu.
18, i d. sucho
choć deszcz
uprągniony,
grad, błyska-
wica często
wiatr wschodni.

Ost. kw. d.
26 g. i m.
56 po północ.
choć się ule-
wa wydarzyła.

MAXYMY MORALNE.

Syn mądry rozwesela oycę, ale syn głupi smut-
kiem iest matki swojej.
Kto często przysięga pełen iest nieprawości. a ka-
tanie z domu iego nie wynidzie.
Kto buduje dom swój cudziny pieniądzy, iest

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

- 4 Rozsz Chodesz Ow.
- 12 Post Tysze Beow, dzień zburzenia Jerozolimy dru-
gi raz.
- 18 Szabes Nachmu i Chamiszo osor Beow radośny

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Wrzes. w Sierpiniu.	B.Z. Z.	LUNACYE.
1	S. Piotra w Okow.	7 Męczeń. Ma. D. 1 po.	13	Hip. i Kas. Wig.		
	<i>Gtuche uczynił, że słyszają. Mat. 7.</i>			Luc. 10.		
2	N. 11 po Świąt. P. M. An.	H. 11 po Cośecm.	14	N. 11 po Świąt.		
3	P. Znał. S. Szczepana.	Jzaaka Dalm. i Fau.	15	Wnieb. N. P. M.		
4	W. Dominika Wyznawcy.	7 Braci śpiących.	16	Rocha Wyzn.		
5	S. N. P. M. Snieżney.	Eusygniusza Męczeń.	17	Mamerta Męcż.		
6	C. Przemien. Pańskie.	Преображе. Госно.	18	Agapita B. i M.		
7	P. Kajetana Wyznawcy.	Domicyusza Męczeń.	19	Benigny Panny.		
8	S. Cyriaka Męczeń.	Emilijana Biskupa.	20	Bernarda Opata.		
	<i>Mituy Pana Boga twego. Luc. 10.</i>			Luc. 17.		
9	N. 12 po Świąt. Romana.	H. 12 po Cośecm.	21	N. 13 po Świąt.		
10	P. Wawrzyńca Męczeń.	Wawrzyńca Męczeń.	22	Symforyana.		
11	W. Tyburcego i Tow.	Eupla Dyak. i Męc.	23	Zacheasza Bisk.		
12	S. Klary Panny.	Focyusza i Anicety.	24	Bartłom. Apas.		
13	C. Hipol. i Kassyana.	Maxyma Wyznaw.	25	Ludwika Króla.		
14	P. Euzebiusza. Wig. z po.	Micheasza Proroka.	26	Róży Panny.		
15	S. Wniebowski. N. P. M.	Успен. Пр. Бороро.	27	Cezarego Bisku.		
	<i>Wiara twoja ciebie uzdrowiła. Luc. 17.</i>			Mat. 6.		
16	N. 13 po Świąt. Rocha.	H. 13 po Cośecm.	28	N. 14 po Świąt.		
17	P. Mamerta Męczeń.	Mirona Męczeń.	29	Ścię S. Jana. Ch.		
18	W. Agapita Bis. i Męcż.	Flora i Laura Mm.	30	Felixa Męczeń.		
19	S. Benigny Panny.	Andrzeja i 2,593 Mm.	31	Raymunda Wy.		
20	C. Bernarda Opata.	Samuela Proroka.	1	Wrzes. Jdz. Op.		
21	P. Stefana Króla.	Tadeusza Apostoła.	2	Maxyma Męcż.		
22	S. Symforyjana.	Agatonika Męczeń.	3	Eufrozyny Pan.		
	<i>Zaden nie może dwóm Panom służyć. Mat. 6.</i>			Luc. 7.		
23	N. 14 po Świąt. Zache.	H. 14 po Cośecm.	4	N. 15 po Świąt.		
24	P. Bartłomieja Aposto.	Eutychiusza Męczeń.	5	Urbana Papieża.		
25	W. Ludwika Króla.	Bartłomie i Tyta Apo.	6	Zacharyjasza Pr.		
26	S. Róży Panny.	Adryana i Natalii.	7	Regi. Pan. Wig.		
27	C. Cezarego Biskupa.	Pimena Mnicha.	8	Narodz. N. P. M.		
28	P. Augustyna B. i D. K.	Moyżesza Mnicha.	9	Gorgoniusza Męc.		
29	S. Ścięcie S. Jana Ch.	Уск. Га. С. Иоан. Post	10	Mikołaja z Tol.		
	<i>Młodzięcze tobie mówię: wstań. Luc. 7,</i>			Luc. 14.		
30	N. * 15 po Świąt. Felixa.	H. 15 po Cośecm.	11	N. 16 po Świąt.		
31	P. Raymunda Non. W.	Ztoż. Paska N. P. M.	12	Zwycię. z Turk.		



Słońce wst. w
znak Pan. d. 11
g. 1 m. 44 s. 56
po połud.

Nów d. 2
g. 8 m. 39 rano.
3, i d. upały
przykre choć
nie równe.

Pier. kwa.
d. 8 g. 11 m.
14 po połud.

9, i d. pioruny
z grzmota.

Pełn. d. 16
g. 1 m. 45 po
połud.

17, i d. zmienne
pogody wie-
tryki i iasność,
deszcze.

Ost. kw. d.
24 g. 5 m. 49
po połud.

25, i d. po de-
szczach mokro.
chwyta wyda-
rzaną pogodę.

Nów d. 31
g. 4 m. 41
po południu.

MAXYMY MORALNE.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

iało ten który kamienie zgromadza na grób, ku po-
grzebowi swemu.

2 Rosz Chodesz Elul.

3 Drugi dzień Rosz Chodesz.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza, Pazdzier. w Wrzes.	B.Z. Z.	LUNACYE.
1 W.	Idzego Opatą,	<i>Symeona Stupnika.</i>	13	Maurycego.		
2 S.	Maxyma Męczeń.	Mamanta Męczeń.	14	<i>Podwyż. S. Krz.</i>		
3 C.	Eufrozyny Panny.	Antyma Biskupa M.	15	Nikodema Męcż.		
4 P.	Rozalii Panny.	Moyżesza Proroka.	16	Eufemii Panny.		
5 S.	* Urbana Papieża.	Zacharyasza Proroka.	17	Piątna S. Franc.		
<i>Godzili się w Szabat uzdrawiać? Luc. 14.</i>			<i>Mat. 22.</i>			
6 N.	16 po Święt. Zachar.	H. 16 po Cośecm.	18	N. 17 po Święt.	zn. wagi d. 11 g.	
7 P.	Reginy Panny. <i>Wigi.</i>	Sozonta Męczeń.	19	Januarego Bisk.	10 m. 21 s. 57 rano.	
8 W.	Narodz. N. P. M.	Рожд. Пр. Богород.	20	Eustachiusza.	1, i d. Dżdżysto i wilgotno gdy się pochmurzy i od zachodu zawieie.	
9 S.	Gorgoniusza Męczeń.	<i>Joachima i Anny.</i>	21	<i>Mate. A. i E. Su.</i>		
10 C.	Mikołaja z <i>Tolen.</i>	Minodory Męcż.	22	Maurycego Męc.		
11 P.	Piotra i Jacka Męcż.	Teodory Mniszki.	23	Tekli P. i M. Su.		
12 S.	Zwycięztwo z Turk.	Antonoma Męczeń.	24	Gerarda B. Su.		
<i>Mituy Pana Boga twego Mat. 22.</i>			<i>Mat. 9.</i>			
13 N.	17 po Święt. Maury.	H. 17 po Cośecm.	25	N. 18 po Święt.	Pier. kwa. d. 7 g. 8 m. 10 rano.	
14 P.	<i>Podwyższen. S. Krzy.</i>	Возд. Св. Крест Post.	26	Józefa. A. B. i M.	8, i d. pogoda ustaie.	
15 W.	*Nikodema Męczeń.	Nicety Męczeń.	27	Przen. S. Stan. B.	d. *13, Porówn. d. z n. jesień.	
16 S.	Eufemii Panny. <i>Such.</i>	Иозефаша Арцы Еп.	28	Wacł. Kr. i M.		
17 C.	Piątna S. Franciszka.	Zofii Męczeń.	29	<i>Micha. Archa.</i>		
18 P.	Tomasza z Wil. <i>Such.</i>	Eumeniusza Biskupa.	30	Hieronima D.K.	 Pełń. d. 15 g. 5 m. 55 rano.	
19 S.	Januarego B. <i>Such.</i>	Trofima Męczeń.	1	<i>Paz. Remigiu B.</i>	16, i d. pogoda chłodna aż do przymrózków, dosyć deszczu.	
<i>Ufay Synu, odpuszczają się grzechy. Mat. 9.</i>			<i>Mat. 22.</i>			
20 N.	18 po Święt. Eustach.	H. 18 po Cośecm.	2	N. 19 po Święt.	Ost. kw. d. 23 g. 5 m. 33 po połud.	
21 P.	<i>Mateusza Ap. i Ew.</i>	Konrada Apost.	3	Kandyda Męcż.	24, i d. ieszcze stronami grzmi i deszcz ale pogodno.	
22 W.	Maurycego Męczeń.	Foki Bisk. i Męcż.	4	Franciszka Wy.		
23 S.	Tekli Panny i Męcż.	<i>Poczęcie S. Jana.</i>	5	Placyda Męcż.		
24 C.	Gerarda Biskupa.	Tekli Męczeń.	6	Fidy Panny.		
25 P.	Kleofasa Biskupa.	Eufrozyny Panny.	7	Marka Papieża.		
26 S.	Józefata Ar. B. i M.	Иоанна Богородица.	8	Brygidy Wdo.		
<i>Wiele wezwanych, mało wybranych Mat. 22.</i>			<i>Jana 4.</i>			
27 N.	19 po Święt. P. S. Sta.	H. 19 po Cośecm.	9	N. 20 po Święt.	Nów d. 30 g. 1 m. 12 po połud.	
28 P.	Wacława Króla i M.	Charytona Wyznaw.	10	Zwycięz. Cho.		
29 W.	<i>Michała Archanio.</i>	Cyryjaka Mnicha.	11	Placydy Panny.		
30 S.	Heronima Dok. K.	Grzegorza Męczeń.	12	Maxymilijana B.		


ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.


- 1 Nowy Rok 5,586, czyli Rosz haszono.
- 2 Drugie Święto.
- 3 Post Gdaliasza.
- 10 Dzień odpuszczenia grzechow czyli Jom Kiper.
- 15 Kuczki czyli Sukes.
- 16 2gie Święto.


- 17, 18, 19, 20, Chalhamoed, Pół Święto.
- 21 Palmowe Święto.
- 22 Koniec Kuczek.
- 23 Wyczytanie 5 Xiąg Moyżeszowe wielce radośni.
- 24 Isre Chag radośny.
- 30 Rosz Chodesz Cheszwon.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Listopad w Październ.	B.Z. Z.	LUNACYE.
1	C. Remigiusza Biskupa.		13	Edwarda Króla.		
2	P. Aniołow Stróżow.	Октябрь 10. Боро. Cypryjana i Justyny.	14	Kalixta Papieża		
3	S. Kandyda Męczeń.	Dyonizego Męczeń.	15	Jadwigi i Teres.		
<i>Jdź, Syn twój żyw iest. Jana 4.</i>			Mat. 18.			
4	N. 20 po Świąt. Franc.	H. 20 no Comecm.	16	N. 21 po Świąt.		 Słońce wst. w zn. niedźwiad. d. 11 g. 6 m. 50 s. 39 wieczór. 1, i dalej mgły mroźne iednak jeszcze ciepło. 4, i d. zmienne ciepło i zimno.
5	P. Placyda Męczeń.	Charytyny Męczeń.	17	Florentyna.		
6	W. Fidy Panny.	<i>Tomasza Apostoła.</i>	18	<i>Łukasza A. i E.</i>		
7	S. Marka Papieża.	Sergiusza Męczeń.	19	Piotra z Alkant.		
8	C. Brygidy Wdowy.	Pelagii Mniszki.	20	Maxym. i Wand.		
9	P. Dyonizego Męczeń.	Jakóba Alf. Ap.	21	Urszuli P. i M.		
10	S. Zwycięzt. Chocim.	Eulampiusza Męczeń.	22	Korduli Panny.		
<i>Miey cierpliwość nade mną. Mat. 18.</i>			Mat. 22.			
11	N. 21 po Świąt. Placydy.	H. 21 no Comecm.	23	N. 22 po Świąt.		
12	P. Maksymiliana B.	Probusza i Taracha:	24	Rafała Arch.		
13	W. Edwarda Króla.	Karpa i Papyla.	25	Kryspina i Kry.		
14	S. * Kalixta Papieża.	Gerwazego i Protaz.	26	Ewarysta Pap.		
15	C. Jadwigi i Teressy.	Lucyiana Męczeń.	27	Frementa Bisku.		
16	P. Gawła Opata.	Longina Męczeń.	28	<i>Sym. i Judy Ap.</i>		
17	S. Florentyna.	Ozeasza Proroka.	29	Narcyza Bisku.		
<i>Czemu mię kusicie obtudnicy? Mat. 22.</i>			Mat. 9.			
18	N. 22 po Świąt. Łukasz.	H. 22 no Comecm.	30	N. 23 po Świąt.		
19	P. Piotra z Alkantary.	Joela Proroka.	31	Lucyi P. <i>Wigil.</i>		
20	W. Maxymina i Wand.	Artemiusza Męczeń.	1	List. Wszyst. ŚŚ.		
21	S. Urszuli P. i M.	Hilaryona Wielk.	2	<i>Dzień Zadusz.</i>		
22	C. Korduli Panny.	Abercyusza Biskupa.	3	Teofila i Witali.		
23	P. Jana Kapi. Wyznaw.	<i>Jakóba Apostoła.</i>	4	Karola Borome.		
24	S. Rafała Archanióła.	Arety Męczennika.	5	Emeryka Króle.		
<i>Ufay córko, wiara twoja cię uzdrowi Mat. 9.</i>			Mat. 13.			
25	N. 23 po Świąt. Krysp.	H. 23 no Comecm.	6	N. 24 po Świąt.		
26	P. Ewarysta Papieża.	<i>Demetryusza Męcz.</i>	7	Herkullana M.		
27	W. Frementa Biskupa.	Nestora Męczeń.	8	Czterech Koron.		
28	S. <i>Symona i Judy Apos.</i>	Terencyusza Męcz.	9	Teodora Męcz.		
29	C. Narcyza Biskupa.	Anastazyi Męczeń.	10	Nimfy Panny.		
30	P. Marcellina Męczeń.	Zenobiusza Męczeń.	11	<i>Marcina Bisku.</i>		
31	S. Lucyi Pan. <i>Wigilia.</i>	Narcyza Apostoła.	12	Marcina Papie.		


Słońce wst. w
zn. niedźwiad.
d. 11 g. 6 m. 50
s. 39 wieczór.
1, i dalej mgły
mroźne iednak
jeszcze ciepło.
4, i d. zmienne
ciepło i zimno.

 Pier. kwa.
d. 6 g. 8 m. 47
po połud.
7, i d. nie równy
wiatr i pogoda.

 Pełn. d. 15
g. 11 m. 43 po
połud.
15, i d. wiatry
zimno przynoszą
i mgły roz-
pędza.

 Ost. kw. d.
22 g. 8 m. 4 po
połud.

23, i d. przy-
mrozki wzma-
gają się, lub fol-
gują, śnieg.

 Nów d. 29
g. 10 m. 56 rano.

MAXYMY MORALNE.

Jakobyteż psa zanszy łapał, kto się, mimo idąc
w cudzą zwadź wdawa.

Także w śmiechu boleie serce, a koniec wesela by-
wa smutek.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

1 Drugi dzień Rosz Chodesz.
5, 8, 12, Nabożni Izraelici poszczą.
30 Rosz Chodesz Kislew.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Grudzień w Listop.	B.Z. Z.	LUNACYE.
<i>Czemużście bojaźliwi mało wierni?</i> Mat. 8.						
1 N.	24 po S. Wszystk. SS.	H. 24 no Cowecm.	13	Mat. 15. N. 25 po Święt.		
2 P.	<i>Dzień Zaduszny.</i>	Błog. Józafeta M.	14	Serafiona Męcz.		Słońce wst. w zn. szałca d. 10 g. 2 m. 53 s. 25 wieczór. 1. i d. mroźno i wietrzno, nie- stała pogoda.
3 W.	Teofila i Witalisa.	Akepsyma B. i M.	15	Giertrudy Pan.		
4 S.	Karola Boromeusza.	Joanicyusza Wiel.	16	Edmunda Bisk.		
5 C.	Emeryka Królew.	Galaktyona Męcz.	17	Grzegorza Cudo.		
6 P.	Leonarda Wyznaw.	Pawła Wyznaw.	18	Eupsychiu. W.		
7 S.	Herkullana Męczeń.	Jerona Męczeńnika.	19	Elżbiety Wdo.		
<i>Nieprzyjazny człowiek to uczyni.</i> Mat. 13.						
8 N.	25 po Święt. 4 Kor.	H. 25 Maxa. Apx	20	N. 26 po Święt.		Pier. kwa. d. 5 g. 1 m. 12 po połud. 6, i d. śniegu i mrozu dosyc.
9 P.	Teodora Męczeń.	Onysyfora i Profir.	21	<i>Ofiaro. N. P. M.</i>		
10 W.	Nimfy Panny.	Erasta i Olimpa Apo.	22	Cecylii Panny.		
11 S.	<i>Marcina Biskupa.</i>	Meny i Wiktora.	23	Klemensa Pap.		
12 C.	Marcina Papieża.	Jana Patr. Alexan.	24	Chryzogona M.		
13 P.	Dydaka Wyznaw.	<i>Jana Złotoustego.</i>	25	<i>Katar. P. i M.</i>		
14 S.	Serafiona Męczeń.	<i>Filipa Apost. Żapu.</i>	26	Piotra B. Alex.		
<i>Otworzę usta moje w przypowieściach.</i> Mat. 13.						
15 N.	26 po Święt.	H. 26 no Com. d. pos.	27	Luc. 21. N. 1 Adwentu.		Peln. d. 13 g. 5 m. 51 po połud. 14, i d. chociaż przy deszczu ciepleie, pogod- nie, choć do- syc mgły.
16 P.	Edmunda Biskupa.	<i>Mateusza Ap. i Ew.</i>	28	Rufina Męcz.		
17 W.	Grzegorza Cudotwor.	Grzegorza Biskupa.	29	Saturnina Męcz.		
18 S.	Eupsychiusza Wyzn.	Platona i Romana.	30	<i>Andrzeja Apo.</i>		
19 C.	Elżbiety Wdowy.	Abdyasza Proroka.	1	<i>Grud. Eligie B.</i>		
20 P.	Felixa de Valois.	Prokla Biskupa.	2	Chryzologa.		
21 S.	<i>Ofiarowan. N. P. M.</i>	Входъ П. Богороди	3	Franciszka Xaw.		
<i>Na on czas będzie wielki ucisk.</i> Mat. 24						
22 N.	27 po Święt. Cecylii.	H. 27 no Cowecm.	4	Mat. 11. N. 2 Adwentu.		Ost. kw. d. 21 g. 5 m. 50 rano. 22, i d. śniegu, mrozu, pogod- nie. Nów d. 27 g. 10 m. 15 po połud. d. 28, wiatr ze śntegiem.
23 P.	Klemensa Papieża.	Antyfilochiusza Bis.	5	Sabby Opaty.		
24 W.	Chryzogona Męczeń.	<i>Katarzyny Męczeń.</i>	6	<i>Mikoła. B. Mir.</i>		
25 S.	<i>Katarzyny P. i M.</i>	Klemensa Papieża.	7	<i>Ambr. B. Wigil.</i>		
26 C.	Piotra Bis. Alexandr.	Alimpiusza Słup.	8	Niepo. Po. P. M.		
27 P.	Fakunda Biskupa.	Jakóba Męczeńnika.	9	Cypryiana Opat.		
28 S.	Rufina Męczen.	Stefana Męczeńnika.	10	<i>N. P. M. Loret.</i>		
<i>Będą znaki na słońcu i w niebie.</i> Luc. 21.						
29 N.	1 Adwentu.	H. 28 no Cowecm.	11	Jana 1. N. 3 Adwentu.		d. 28, wiatr ze śntegiem.
30 P.	<i>Andrzeja Apostoła.</i>	<i>Andrzeja Apostoła.</i>	12	Spirydyona Bis.		

MAXYMY MORALNE.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

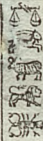

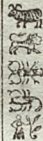
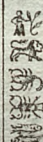

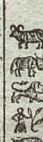
Oddal od siebie przewrotności ust, a złośliwe war-
gi oddal od siebie.

Niech cię nie zowią obmówcą, a językiem swym
nie czyn zasadek.

Od 23 Ośm dni Chanuko, radośni.

28 Rosz Chodesz Teywes.

29 Drugi dzień Rosz Chodesz.

D. T.	Święta Rzymskie według Starego Kalendarza.	Święta Ruskie.	L.	S. Rzymskie według nowego Kalendarza. Styczeń w Grudniu.	B.Z. Z.	LUNACYE.		
1	W. Eligiego Biskupa.	Nauma Proroka.	13	Lucy P. i M.				
2	S. Chryzologa Biskupa.	Abbakuka Proroka.	14	Nikazego B. Su.				
3	C. Franciszka Xawer.	Sofoniasza Proroka.	15	Waleryjana B.				
4	P. Barbary Panny i M.	Barbary P. i Męcz.	16	Ananiasza Pr. Su.				
5	S. Sabby Opata.	Sabby Mnicha.	17	Łazar. B. i M. Su.				
6	<i>Tys jest, który masz przyjść.</i> Mat. 11.		Luc. 5.			Słońce wst. w zn. kozieroż d. 10 g. 3 m. 22 s. 46 rano. 1, i d. Stałe lu- bo nierówne zinno.		
6	N. 2 Adwentu. <i>Mikoła.</i>	Н. 29. Николай Еп.	18	N. 4 Adwentu.				
7	P. Ambrożego B. <i>Wigil.</i>	Ambrożego Biskupa.	19	Nemezyusza Bis.				
8	W. Niepok. Pocz. N. P. M.	Patapiusza Biskupa.	20	Teofilakta.				
9	S. Cypryjana Opata.	Зачаііе Св. Анны.	21	<i>Tomasza Apos.</i>				
10	C. <i>N. P. M. Loretań.</i>	Miny i Germ. Mm.	22	Anaztazyi Mę.				
11	P. Damazego Papieża.	Daniela Słupnika.	23	Wiktor. P. i M.				
12	S. *Spirydyona Biskupa.	Spirydyona Biskupa.	24	<i>Adama i E. Wi.</i>				
<i>Jam głos wotaiącego na puszczy.</i> Jana 1.		Jana 1.						
13	N. 3 Adwentu. Lucyi.	Н. Св. Прошець.	25	Boże Narodze.				Pier. kwa. d. 5 g. 8 m. 54 rano. 6, i d. mrozy i śnieg. d. 13, Przesil. d. z n. zimowe.
14	P. Nikazego Biskupa.	Tyrsa i Filem. Mm.	26	Szczepana Mę.				
15	W. Waleryjana Biskupa.	Elenteryusza Męcz.	27	<i>Jana Ewangel.</i>				
16	S. Ananiasza Pror. <i>Such.</i>	Aggeusza Proroka.	28	<i>Młodziankow.</i>				
17	C. Łazarza Biskupa i M.	Daniela Proroka.	29	Tomasza B. Kan.				
18	P. Wiktoryna M. <i>Such.</i>	Sebestyana Męczeń.	30	Dawida Króla.				
19	S. Nemezyusza B. <i>Such.</i>	Bonifacego Męczeń.	31	Sylwestra Pap.				
<i>Czynicie proste ścieszki iego.</i> Luc. 5.		Luc. 2.						
20	N. 4 Adwentu. Teofil.	Н. Св. Омеръ	1	Janu. Nowy Rok.		Peln. d. 13 g. 10 m. 55 rano. 14, i d. odliga, aż do ciepła i deszczu nie psu- ie zimy, mroz wzмага.		
21	P. <i>Tomasza Apostoła.</i>	Julijany Męczeń.	2	Makarego Opat.				
22	W. Anastazyi Męczeń.	Anastazyi Męczeń.	3	Daniela Proro.				
23	S. Wiktoryi P. i M.	10 Męczenników.	4	Tytusa B. i M.				
24	C. <i>Adama i Ewy. Wigil.</i>	Eugenii Męczeń.	5	Telesfora P. i M.				
25	P. Boże Narodzenie.	Рожд. Го. Іусуса Хр.	6	Trzech Królow				
26	S. Szczepana Męczeń.	Соборъ Пр. Богород	7	Julijana Męcz.				
<i>Co ten położony jest na upadek.</i> Luc. 2.		Luc. 2.						
27	N. 1 po Boż. N. Jana.	Н. Стефана Мучен.	8	N. 1 po 3 Król.				Ost. kw. d. 20 g. 1 m. 49 po połud. 21, i d. się wię- cey, niż śnieg, mroz weale mo- cny choć po- chmurno.
28	P. <i>Młodziankow.</i>	20,000 M. M. w Nik.	9	Marcyjan. Pan.				
29	W. <i>Tomasza Biskupa Kan.</i>	14,000 <i>Młodziankow.</i>	10	Agatona Papie.				
30	S. Dawida Króla.	Anezyi Męczeń.	11	Hygina Męcz.				
31	C. Sylwestra Papieża.	Melanii Mniszki.	12	Raynolda Męcz.				

MAXYMY MORALNE.

Bogactwa źle nabyte umniejszą się, ale które gromadzi pracę, przyczynia ich.

Dusza leniwego żąda, a nic nie ma, dusza pracowitych ubogaca się.

ŚWIĘTA I POSTY IZRAELITSKIE.

8 Post Asore Beteywes czyli obłężenie Jerozolimy.
28 Rosz Chodesz Szwat.

DNI SWIĄTECZNE I UROCZYSTE.

w które uczący się w szkołach są wolni od nauk.

STYCZEN.

- 1 NOWY ROK.
- 6 Zjawienie Pańskie, albo 3ch Królów.
- 13 Roczn. Urodz. JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ELŻBIETY ALEXIEIOWNY. — w Roku 1779.

LUTY.

- 2 Gromniczney P. Maryi.
- 6 i 7 Piątek i Sobota przed Syrną Niedz.

MARZEC.

- 12 Wstąpienie na Tron JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ALEXANDRA I. Samowładnącego Całą Rosyją i Króla Polskiego — od Ru 1815.
- 26 Wielki Czwartek.
- 27 Wielki Piątek.
- 28 Wielka Sobota.
- 29, 30, 31, Zmartw. Pań. i cały tydzień.

KWIECIEŃ.

- 6 Zwiastowanie Najsł. Panny Maryi.

MAY.

- 7 Wniebowstąpienie Pańskie.
- 17, 18, 19, Zesłanie Ducha S. i cały tydz.
- 28 Boże ciało.

CZERWIEC.

- 29 SS. Apostołów Piotra i Pawła.

LIPIEC.

- 22 Imieniny JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI MARYI TEODORÓWNY i N. W. X. MARYI PAWŁÓWNY.

SIERPIEŃ.

- 6 Przemienienie Pańskie.

- 15 Wniebowzięcie P. Maryi.
- 29 Ścięcie S. Jana.
- 30 Dzień Imienin JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA.

WRZESIEŃ.

- 5 Imieniny JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ELŻBIETY ALEXIEIÓWNY.
- 8 Narodzenie Panny Maryi.
- 14 Podwyższenie S. Krzyża.
- 15 Koronacja JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA Samowładnącego Całą Rosyją, i JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ELŻBIETY ALEXIEIÓWNY.
- 26 Świętego Jana Apostoła i Ewangel.

PAZDZIERNIK.

- 1 Opieki Maryi Panny.
- 14 Narodzenie JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI MARYI TEODORÓWNY. — w Roku 1759.
- 22 Cudownego Kazań. Obrazu M. Panny.

LISTOPAD.

- 12 Ofiarowanie N. M. P.

GRUDZIEŃ.

- 6 Świętego Mikołaja Cudotworey.
- 12 Pamiątka Urodzenia JEJ IMPERATORSKIEJ MOŚCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA Samowładnącego Całą Rosyją i Króla Polskiego. — w Roku 1777.
- 25, 26, 27, Boże Narodzenie.

Prócz wzmienionych uroczystych dni, wolni są od nauk od dnia 23 Grudnia do Stycznia, także w dni Kanikularne, czyli Wakacyjne według zwyczaju.

I N N E D N I T A B E L L N E.

w Które wzmienieni Uczn. od nauk nie są wolni.

S T Y C Z E N.

- 7 Rocznicą urodzin N. W. X. ANNY PAWŁÓWNY— w Roku 1795.
 28 Rocznicą urodzin N. W. X. MICHAŁA PAWŁOWICZA — w Roku 1798.

L U T Y.

- 5 Imieniny N. W. X. ANNY PAWŁÓWNY.
 4 Rocznicą urodzin N. W. X. MARYI PAWŁÓWNY — w Roku 1786.

K W I E C I E N.

- 17 Rocznicą urodzin N. Cesarzewicza W. X. ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, Roku 1818, oraz Imieniny N. Matki Jego W. X. ALEXANDRY FEDORÓWNY.
 27 Rocznicą urodzin N. Cesarzewicza W. X. KONSTANTYNA PAWŁOWICZA— w Ru 1779.

M A Y.

- 21 Imieniny N.-Cesarzewicza W. X. KONSTANTYNA PAWŁOWICZA.

C Z E R W I E C.

- 25 Rocznicą urodzin N. W. X. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA — w Roku 1796.

S I E R P I E N.

- 6 Rocznicą urodzin N. W. X. MARYI MIKOŁAJÓWNY — w Roku 1819.
 29 Rocznicą urodzin N. W. X. OLGII MIKOŁAJÓWNY — w Roku 1822.

L I S T O P A D.

- 8 Imieniny N. W. X. MICHAŁA PAWŁOWICZA
 G R U D Z I E N.
 6 Imieniny N. W. X. MIKOŁAJA PAWŁOWICZA

D N I Z W Y C I Ę Z K I E.

w które się śpiewa po Kościołach Te Deum Laudamus.

J U N I U S.

- 27 Pamiątka Zwycięs. pod Poltawą.

J U L I U S.

- 10 Pamiątka Pokoju zawartego między Państwem Ros. i Portą Ottomańską w Kainardzie, i przyłączenia Tauryckiego Państwa do Dzierżawy Rosyjskiej.
 27 Wzięcie Fregat przy Angucie i przy Grengramie.

A U G U S T.

- 9 Pamiątka wzięcia Narwy.

- 19 Pamiątka zwycięstwa odniesionego nad wóyskiem Pruskiem.

S E P T E M B E R.

- 28 Zwycięstwo odniesione nad Generałem Lewenhauptem.

O C T O B E R.

- 11 Wzięcie Słisselburg.

N O V E M B E R.

- 30 Święto Andrzeja Apostoła.

W I A D O M O S C K I E D Y w W I L N I E P O C Z T A O D C H O D Z I.

Na trakt przez Kowno do St. Peterburga, Warszawy, i do wszystkich miast w tej stronie leżących, także do Królestwa Polskiego i drugich państw i miast za niem położonych, również i do Prus, przez Kowno i Jurborg, w Niedziele i Czwartki.

Na trakt przez Mińsk do Moskwy, Małej Rosyi i Wołynia, oraz do wszystkich miast w tej stronie leżących, w Poniedziałki i Czwartki, o godzinie 4tej po południu; przyjmowane zaś na takowe trakty korespondencye, będą w też dni od godziny 7 do 11 z rana.

Na trakt przez Grodno do Białegostoku, przez Słonim do Brześcia i za granicę do Królestwa Polskiego, przez Nieświż i Pińsk do Radziwiłłowa, oraz za granicę do Austrii i do wszystkich miast i państw w tej stronie położonych, podobnież do Wicz, Wilkomierza i Trok, we Szrody i Soboty, o godzinie 8mej po południu przyjmowane; zaś na te trakty korespondencye będą w też dni od 7mej do 11tej godziny z rana.

D O D A T E K

WIADOMOŚCI GOSPODARSKIE.

Aby naczynia gliniane były trwałe.

Garnek zewnątrz masą glinianą za pomocą pędzla kilka razy posmarowany, i wysuszony, a naostatek olejem lnianym, po tém posmarowaniu, zwilżony, staje się w ogniu bardzo mocnym; glina albowiem połączona z olejem lnianym, tworzy w ogniu masę nadzwyczajney tężości.

Sposob odświeżania śledzi.

Dawne śledzie moczą się w świeżem mleku, przez 24 godzin, przez co nabierają świeżości i przyjemnego smaku.

Sposob odświeżania suchych orzechów Włoskich.

Wybierają się jądra, i polewają gorącą wodą dobrze osoloną. Gdy woda ostygnie, można z jąder tak łatwo skurkę obierać, iak gdyby orzechy świeżo były zebrane, które też smak mają zupełnie świeżych orzechow.

Sposob kitowania stłuczonych naczyń.

Weź niegaszonego wapna, albo gipsu, białko z iaią, trochę świeżego sera i tęgiego octu, zmieszay to dobrze, i tą mieszaniną smaruy, na tychmiast stłuczone naczynie, gdyż się prędko utłania, a wtedy już nie łączy.

Kit również w wodzie iak w ogniu wytrzymały.

Ocet z mlekiem tak długo mieszay, aż się to zsiądzie, a potem przez chustę lnianą oddziel część zsiadłą od wodnistey; z kwarą takiej serwatki miesza się dobrze wprzód rozbity białek z trzech iay kurzych. Do tej mieszaniny tyle się dodaie niegaszonego wapna, aż do póki się nie zrobi gęsta masa. Tym kitem smarują się rysy i dziury w gar-

kach, lub kociolkach, a im większy iest stopień ciepła, tém więcey ten kit mocy nabiera.

Drogie kamienie prawdziwe od fałszywych rozemnać.

Trzey niemi otów, iесли kolor zmieniają się fałszywe.

Sposob odjęcia rybotom smaku błotnistego.

Wodę czystą studzienną osolic, i wpuścić w nią rybę, i obmywać do póty zmieniając wodę, do póki woda nie przestanie bydz błotnistą.

Sposob wygubienia owadu.

Rośliny, lub nasienie polać wodą, w której się kartofle warzyły; wszystkie owady poginą, czyli to w iaięczkach, czyli wykształcone.

Kompozycya do ostrzenia brzytw.

Bierze się miałko tłuczony szmergiel, i miesza się z tłustością iaką, lub pomadą; a tą masą powłoczy się pasek do ostrzenia brzytwy przeznaczony.

Sposob żeby gęsięta nie zdychały.

Często się trafia, że młode gęsięta popolicie koło S. Jana schną i zdychają. Przyczyna tego iest w uszach, i nie inna, iak tylko rój młodych muszek, które się coraz głębiey w uszy i głowę wciskają, i tę chorobę sprawują. Zapobiegając temu, przed S. Janem, lub koło tego czasu, smarue się gęsiętom koło uszu oliwą, albo wlewa się im kropla tramu na głowę, i przez kilka dni po całej głowie rozciera, a tym sposobem, wolne będą od tej choroby.

Prze-

Przestroga.

Gęsi na stawy błotne, gdzie się pijawki znajdują, nie puszcząć, bo pijawki wpiją się przez nos gęsiętom aż do mózgu, od czego prawie stadami, zdychać muszą.

W miesiącu Lipcu gęsi bywały najsłabsze, przeto aby nie zdychały, owies w ury nie ludzkiej z wodą zmieszany moczyc przez noc, i co trzeci dzień dawać gęsiom.

Gęsiąt, kacząt i indycząt młodych poki nie podrosną dobrze, na trawę nie puszcząć, bo skubiąc trawę silą się, i karki sobie nadwężają, od czego zdychać muszą.

Indyczętom młodym, żegawek nie trzeba dawać, bo od nich główki puchną. Od szczypioru cebuli, lśną. Od dymu wszelki drob zdycha, naley piecy jest, skoro indyczęta i eść poczynają, jaja twardo ugotowane, posiekane dawać; potem kaszę ięzmienną w serwatce gęsto uwarzyć, i często dawać.

Mole aby szat i futer nie psuły.

Pieprzu utłucz miałko, i z chmielem suchym zmieszawszy, przesypany w kufrze szaty lub futra, a pewnie wszystkie mole pogina.

Piołun wysuszony kłaść pomiędzy suknie, i tego się mole lękaią — Bzowym kwiatem kadzić mocno, i od tego giną.

Pluskiwy wygubić.

Liścia olchowego zielonego lub suszonego nakłaść w łóżko, w którym są pluskiwy, a wszystkie wygina.

Krety wygubić.

Czosnek iest kretom przeciwny, chcąc ię wygubić, dosyć iest kilka kawałków w czosnku włożyć w ich dziury — Naley piecy iest samolówki w dziurach na nie stawić.

Mrówki wygubić.

Kamfory kawałek włożyć w mrówi-

sko, mrówki albo uciekną, albo pozdychaia.

Starzy gospodarze radzą w stodołach i gumnach sowy zagnieźdzać; bo one szuczury i myszy szkodliwe zbożu wygubiaia. Na szuczury i myszy, koty i łasice naley pszymi są myśliwcami.

Doświadczone sposoby poznawania różnych odmian powietrza.

1. Kiedy wiatr północno-wschodni wieje, a chmury ku zachodowi obracają się; taki wiatr długo trwa, i pospolicie kończy się deszczem.

2. Burza, która w nocy zaczyna się, pospolicie bywa krótsza, i mniej gwałtowna, niżeli burza która za dnia powstaie.

3. Gdy słońce iasno, i w czystych wschodzie kolorach; albo w krótce po wschodzie słońca chmury rozeydą się; albo na zachodzie żadnych chmur nie ma, wówczas przez cały dzień będzie pogoda.

4. Kiedy w czasie ciepłego powietrza wiatr powstaie, nie ochybnie i w krótce deszcz nastąpi.

5. Kiedy słońce iasno zachodzi, w kolorach zwyczajnych, osobliwie kiedy zorza wieczorna iest piękna, dzień następujący nie wątpliwie będzie piękny.

6. Kolor brunatny zorzy wieczornej, oznacza niepogodę; ranney zaś, wiatr lub deszcz; przeciwnie, zorza wieczorna w kolorze świetnym, iest oznaką dnia pogodnego.

7. Kiedy chmury gęsto w około słońca przez dzień zbierają się, tedy w nocy pewna odmiana.

8. Jeżeli słońce w kolorze ciemnoczerwonym wschodzi, jeżeli z pod chmur gęstych promienie swe po nad niemi roztoczy, tedy w krótce wiatr lub deszcz nastąpi.

9. Kiedy rano mgła powstanie, i w krótce opadnie, tedy w krótce się wypogodzi; jeżeli zaś mgła póydzie do góry, to będzie pochmurno, i w krótce deszcz nastąpi.

10. Z rana lub w wieczor, kiedy wiele dro-

DODATEK

1

O UPRAWIE KARTOFLI.

Nayważniejsza zaleta i pierwszeństwo kartofli przed innemi, natém się zasadzają, że ta roślina na iedney i teyże semey przestrzemi gruntu uprawiana, daleko więcey wydaie z siebie materyi odżywney dla ludzi i bydłat, aniżeli każda inna w gospodarstwie uprawiana roślina; a nawet i naylepszych zboż od tego nie wymuiąc. Z morga Litt. przy bardzo miernym plonie, zbiera się od 30-40 beczek Litt., a częstokroć nawet o dwa razy tyle. Przyimuiąc dopiero żeby 3 ośminy kartofli w iakimkolwiek bądź użyciu, równały się, co do wewnętrzney wartości, iedney ośminie żyta, (gdyż takowy stosunek z rozbiorem chemicznego kartofel i żyta okazuje się) wypada że morg Litt. przy nayszczuplejszym nawet plonie 30tu beczek kartofli wydaie w postaci tey rośliny żyta beczek 10, iakowy plon w życie z iednego morga, gdyby nawet i na naylepszym gruncie iest nie podobny.

G r u n t.

Lubo kartofla udaie się na każdym gruncie, nie na każdym iednak rodzi iednostaynie. Bardzo twardy gliniasty grunt mnię sprzyia tey roślinie, aniżeli pulchny w przyzwoitym stosunku z prochnicą przemieszany grunt rędzinny. Mierna wilgoć w gruncie iest pożyteczna, ale w zbytnim stosunku obecna, wielce iest szkodliwą dla Kartofli, która przed dóysciem do dojrzałości gnieie w gruncie i psuie się. Grunt lekki w ogólnosci, zwirkowaty, naylepicy sprzyia Kartofli.

Jeżeli grunt iest dobry i na zbyteczną

wilgoć nie wystawiony, w tenczas kartofla wydaie plon bardzo obfity, a iezeli rola byfa należycie przygotowana, w tenczas plon od mnię nawet sprzyiaiącey temperatury, mało zależy; w takim albowiem razie kartofla bardzo długo wytrzymywać może posuszę i słotny czas nawet mnię iest dla niey szkodliwy, byleby grunt rowami dla ścieku wody stojącey był opatrzoney.

Tęgi i twardy grunt gliniasty, należy pod kartoflą mocno i często obrabiać, i takim gnoiem nawozić któryby go spulchniał. Zachowuiąc tę ostrożność zaraz z wiosny, tak żeby kartofla weszła do roli pulchney, tudzież spulchniając ją ciągle w czasie wegetacyi przez okopywanie, obsypywanie, roślina ta, chociaż na gruncie twardym, a zatem iey nie odpowiednim, nie tylko że będzie rość dobrze, i obfity plon z siebie wyda, ale przez ocienienie rolą utrzyma w stanie pulchnym i usposobi ją do wydania obfitego plonu zboża po niey następującego.

Grunt lekki i piaszczysty mnię potrzebuie przygotowania, i należyte atoli iego obrabianie nie iest szkodliwe, owszem wielce pożyteczne. Grunt piaszczysty należy wcześniej przygotowywać, nie tak często, ale za to należy go orać głębiey. Kartofle sadzą się na nim cokolwiek gęściey, a to dla tego żeby grunt przez mocniejsze ocienienie utrzymać wilgotnieyszym.

Przygotowanie gruntu pod kartoflę.

Grunt przeznaczony pod kartoflę należy podkładać w iesieni, iak tylko można nay-

wcześniej, oranie powinno być głębsze dwoma calami iak się zwyczajnie orze pod zboże; można grunt i zabronować, jeżeli iednak jest zachwaszczony, zostawie się nie zabronowany, a w takim stanie chwast się przedzey wyniszcza i rola lepiej pulchnieje. W ziemi wywozi się gnoy i na tychmiast się na roli rozpościera. Na wiosnę rozpostarty gnoy, płytko się przyorywa i przed sadzeniem rola się bronuje. P. Thaer radzi ażeby się z wyrabianiem gruntu urządzić takim sposobem, iżby ostatnią orką pewną część gnoiu na wierzech wydobyć, ponieważ tym sposobem znaczna część jego, na około sadzonych kartofel zgromadzoną będzie.

Jeżeli grunt przepelniony iest chwastami odrastającymi z korzenia, tedy pierwsza orka powinna być płytka, jeżeli przeciwnie wiele znajduje się w gruncie chwastów rozmażających się z nasienia, iakimi *np.* iest oset i t. p., w tenczas orka iesienna powinna być głęboka, w pierwszym atoli przypadku powtórna czyli wiosenna orka powinna zato iak tylko być może naygłębsza; wreszcie w takowym przypadku i potrojne oranie mogłoby być pożyteczne, i na gruncie piaszczystym zawierającym wiele ostu podwojne oranie iest dostateczne.

Gnoienie.

Że kartofla rośnie do większej objętości na świeżym pognoju, iest to prawdą w gospodarstwie niezaprzeczoną; uprawia na atoli w *drugim* albo i *trzecim* plonie po gnoju, dosyć niekiedy obfity plon wydaie.

W gruncie twardym, lepszy iest pod kartoflę gnoy świeży i słomiasty, i tym pożyteczniej działa, im się bliżej styka z kartoflą; w takim więc przypadku, należy go wywozić przed samem sadzeniem. Przeciwnie na gruncie lekkim, pożyteczniejszy iest gnoy przetrawiony i przez kilkakrotne oranie z gruntem pomieszany.

Grunt pod kartoflę w ogólności trzeba dobrze gnoić i uprawiać należycie, iż to dla tego, że plon tey rośliny znacznie się

przezo powiększa, iuż to, że idące po niey plony, jeżeli tylko w przyzwoitym po sobie porządku następować będą, bardzo korzystnie uprawiane być mogą.

Jeżeli kto mały ma zapas gnoju, a chce iednak mieć obfity plon kartofel, dobrze sobie poradzi, kiedy go zaraz w czasie sadzenia na rolę wywiezie. W iakowem razie postępuje się następującym sposobem. Na zupełnie przygotowaną rolę wywozi się gnoy i rozściela się; po rozestaniu, natychmiast przystępuje się do sadzenia kartofel. W tey robocie, używa się do pomocy człowieka z grabiami, który za każdym razem gnoy zgrzebuie do tey brozdy, do której kartofla była zasadzona.

Tym sposobem kartofla z razu równo i prędko obchodzi i rośnie buyno; w takim iednak razie, nawoz iednym tylko zbiorem kartofli, prawie zupełnie się wyczerpane.

Ten sposob sadzenia kartofli z gnojem, używa się niekiedy z pożytkiem i w gruncie gliniastym.

Czas sadzenia.

Z czasem sadzenia trzeba się stosować do temperatury. P. Thaer radzi dopóty nieprzystępować do sadzenia kartofli, dopóki się grunt do pewnego stopnia nie ociepli; w takowym razie kartofle później sadzone doyrzewiają w iednym i tymże samym czasie, co i sadzone wcześniej.

Lubo niektórzy ociągają się z sadzeniem i do początku Czerwca, u nas iednak dobrze iest kiedy się ta robota zupełnie kończy w środku Maja. Na gruncie gliniastym należy zachować tę ostrożność, ażeby kartofli niesadzić w rolę mokrą.

Miejsce w zmianowaniu.

Dotąd sadzono pospolicie kartoflę w gorze, iakoż w rzeczy samey roślina ta z przyzwoitem staraniem, w czasie swojego wzrostu okopywana i obsypywana, bardzo dobrze

mieysce ugoru zastępie. Doświadczenia iednak wielu gospodarzy, i w różnych mieyscach czynione, pokazały; że ozimina a szczególnie żyto po kartoflach nieudaje się. Z tej przyczyny wielu gospodarzy niechęć ponosić straty na oziminie, uprawiają kartoflę w polu jarzynnym, nawożąc je z lekka, potem sicią groch, który się wybornie udaje i daley rozpoczynają rotacyę na nowo. W płodozmiennym systemacie, po kartofli następie igrzmień z konieczyną, po konieczynie ozimina, po tej ostatniey groch, i t. d.

Sadzenie kartofli.

Są rozmaite sposoby sadzenia kartofel, nayprzyzwoitszy i naymniey kosztuiący zachodu, iest sadzenie pod sochę, ale i ten różni się dwojako, to iest: albo w iedną albo na dwie linie, to iest na krzyż. Niemożna zaprzeczyć żeby pierwszy sposob, to iest sadzenie w iednym tylko kierunku niemialo kosztować mniey zachodu, kartofle nawet w tym sposobie mogąc bydź gęściey sadzone większy plon wydają; do ich atoli okopywania w kierunku poprzecznym iako niezachowuiącym ciągłej linii, nie można użyć ani gracownika, ani radła. A iako w dużych gospodarstwach oprócz plonu Kartofli, mamy ieszcze na celu starowne i mało kosztuiące przygotowanie gruntu pod następujące plony, przeto uprawa kartofli we dwa rzędy, to iest: na krzyż, zasługuie na pierwszeństwo. W takim razie postępie się w następujący sposób.

Za pomocą znacznika, kreślą się na gruncie należycie przygotowanym i dobrze zabronowanym linie w kierunku poprzecznym miiącey potem isć sochy. Kartofle przeznaczone do sadzenia, rozrzucają się w kupkach po polu, dla ułatwienia roboty. Kobiety przeznaczone do sadzenia kartofli, ustawiają się w kierunku sochy. Pierwszy oracz otwiera brozdę, do której się sadi kartofla, za nim idą dwie sochy, i takim sposobem w drugą lub trzecią brozdę sadi się kartofla i przykrywa. Łatwo się poy-

muie, że osoby przeznaczone do sadzenia w jednym i témże samém mieyscu, przechodzą z iedney strony zagona na drugą. Kartofle się kładą właśnie w tych punktach, gdzie się przecinają linie znacznika z linią sochy. Należy takż nato uważać, ażeby kartofle były kładzione ile bydź może naybliżey ze strony prostopadłej brozdy, nie zaś z tej strony na którą się brozda odwała. Robi się to szczególniey w celu zachowania doskonałego kierunku.

Pierwszy oracz, to iest: otwierający brozdę do której się sadi kartofla, powinien bydź nayzręcznieyszy, iużto żeby zawsze do iedney i teyże samey głębokości zapuszczal narzędzie, to iest: o głębokości trzech cali w gruncie gliniastym, a do głębokości 4-5. cali na gruncie piaszczystym, iuż to nakoniec żeby mógł poprawiać błędy dwóch po nim następujących oraczy, iezelby ci ostatni iaki bład co do szerokości skiby popełniali. Dobrze iest nawet wymierzać szerokość po obu końcach zagona i usta wiactyki, ażeby ile możności zachować równoległość linii która do późniejszych robot okopywania pluzkiem, iest koniecznie potrzebną.

Jeżeli robotnicy są wprawni, tedy 3 plugi i 5 robotnika w przeciągu iednego dnia, mogą zasadzić około 3ch morgów.

Sadząc kartofle, w iedną linią, nie ma konieczney potrzeby sadić je tuż obok ściany pionowey gruntu niewyoranego, co w krzyżowey uprawie iedynie tylko dla zachowania kwadratowego wymiaru zachować wypadalo, owszem można je cokolwiek wprawo na miękkiy warście składać, przez co łatwiey puszcza, iednak z sochą w takim przypadku należy się tak urządzić, iżby zawsze skiba nie odwalana, regularnie posadzoną kartoflę pokrywała. Kartofle sadzone w iedną tylko linię nienależy rozrzucac dowolnie, owszem starać się należy ile można, iednostayną między niemi odległość zachować.

Odległość rzędow, i w rzędach Kartofli, zależy od wielu okoliczności. Zbyt wiel-

ka odległość, zajmowałyby niepotrzebnie znaczną rozległość gruntu, iakoż z jedney i teyże samey przestrzeni tego, większy plon kartofli otrzymacie się, kiedy się sadi gęściey aniżeli kiedy rzadziey. Lecz znou w drugiey strony, zbyt mała odległość, nie dozwalałaby w celu okopywania i obsypywania, robot tak istotnie potrzebnych, użycia narzędzi do tego służących, wreszcie Kartofla rozpościerając się do znaczney rozległości korzeniami swoimi w ziemi i liściem na iey powierzchni, nie może być zbyt gęsto sadzona.

Uprawa iey w iedną linię, dozwala gęstszego sadzenia i przeciwnie: sadzenie w kwadrat, zbliżenia iey do siebie niedozwala. Sadzenie gęstsze cokolwiek zawsze iednak nie tak gęste iak się zwyczajnie u nas praktykuie, oprócz powiększenia plonu, żadney inney nie ma za sobą zalety: kiedy przeciwnie uprawa iey w kwadrat, a zatem w większey od siebie odległości, w gospodarstwach dużych ma za sobą następujące zalety, między innymi tę ważną zaletę; że się rola pod następujące plony bardzo dobrze przygotowuie.

Pielęgnowanie w czasie wzrostu.

Chodzenie około kartofli w czasie iey wegetacyi, iest naygłówniejszym warunkiem pomyslności wzrostu tey rośliny. Gdyby i na najlepszym zasadzona gruncie, ieżeli niebędzie starownie od zielska oczyszczana, okopywana, i obsypywana, bez wątpienia nędzny plon z siebie wyda. Każdy zatem gospodarz chcący z pożytkiem uprawiać kartofla, tey istotney potrzeby, nigdy spuszczać z uwagi nie powinien.

Rola po zasadzeniu kartofli zostawuie się nie zabronowana. W tydzień po zasadzeniu bronnie się, i tym sposobem, iuż się pewna część chwastow wyniszczą. Po bronowaniu, zielsko znacznie się zajmuc. Potém czeka się momentu, za nim gdzie niegdzie kartofla pokazywać się na powierzchni gruntu zaczyna. W ten czas extyrpuie

się płytko cała powierzchnia zasadzonego gruntu i robota ta uskutecznią się, bez żadney obawy uszkodzenia wschodzącey kartofli. Użycie takowe extyrpatora całkowiec chwasty wyniszczą. Zostawnie się potém rola w tym stanie dopóty, dopóki kartofla całkiem nieobejdzie. potém się bronuie dla zrównania gruntu. Po takowém bronowaniu rola częstokroć okazuie się tak czysta, iak gdyby pieleniem oczyszczona była. Potém kartofle wolne iuż od wszelkiego zielska podnoszą się i buyny wzrót okazują, i w takim więc przypadku użycia troylemieszowego konnego gracownika niema żadney potrzeby. Jeżeli iednak extyrpator nie był w przyzwoitym czasie użyty, tedy w celu przytlumiania podnoszącego się zielska, wypada uciekać się do gracownika, który z przyzwoitą i potrzebną dla nienaruszenia rosnących łodyg kartofli między rzędy przeprowadza się tyle razy, ile tego widzi się potrzeba. Doświadczenia pokazały, że samo tylko bronowanie, bez użycia extyrpatora i gracownika, do oczyszczenia kartofli z chwastow nie było skuteczne.

Kiedy nać kartoflowa zacznie się iuż podnosić, w ten czas za pomocą radła konnego, w kierunku linii znacznika, kartofle się okopnują i po niciakim czasie w kierunku poprzecznym, to iest: w kierunku linii pługa, toż samo narzędzie przeciąga się, i takim sposobem każdy krzak ze wszystkich czterech stron należyte okopany zostaje. I częstokroć cała robota natem się kończy; nać kartoflana cała przestrzeń ziemi okrywa, i zielsko się nie podnosi: ieżeliby się iednak to ostatnie wzmagało, na ten czas użycie radła powtarza się i ta robota uskutecznią się w kierunku ostatnim, to iest: w kierunku pługa.

Na gruncie twardym i wilgotnym w sadzeniu kartofli, następujące zachowuują się przestrogi:

Po należytém przygotowaniu gruntu, oznaczają się linie za pomocą znacznika w dwóch kierunkach, to iest: wzdłuż i w poprzek, i na każdym przecięciu linii, sady się kartofle.

Taka robota odbywa się bardzo prędko, iedna osoba na dzień, może cały morg zasadzić. Po zasadzeniu, pokrywa się kartofla za pomocą radełka lub sochy, które tak blisko rzędu prowadzone bydź powinny, iżby skiba nieczruszając z miejsca przyzwoicie kartoflę pokryła. Jak się tylko chwasty zaczynają podnosić, natychmiast używa się do ich wyniszczenia konnego troylemieszowego gracownika; i użycia tego nienależy zaniedbywać czy kartofla się podnosi, czy jeszcze w gruncie zostaje. Po zeyściu kartofli, przeciąga się gracownik w kierunku poprzecznym. Potem kiedy się nać kartoflana znacznie podeymie, używa się radełka do okopywania takim samym sposobem, iak i na gruncie piaszczystym.

Pożytki wynikające z tego sposobu uprawy na gruncie gliniastym, są bardzo widoczne. Kartofle znajdują się ze wszystkich stron otoczone ziemią pulchną, na woz około nich się zgromadza. Zupełnie są usunięte od zbyteczney i szkodliwej wilgoci, wiele dla kartofli szkodliwej. Kartofla albowiem w takim sposobie uprawy, umieszcza się w wyższem położeniu i od wilgoci osiągniętą nie bywa.

Ten sposób ma tę tylko iedną niedogodność, że użycie extyrpatora tak skuteczne do wyniszczenia zielska, dla zbyt płytkiego składania kartofel w gruncie nieysca mieć nie może. Daleko zatem trudniej tu jest walczyć z chwastami, i albo szczególniejszey pory do okopywania upatrywać należy, albo nie kiedy wypada mieć się do motykowania.

Sposob ten całkiem jest nie przydatny na gruncie pulchnym. Posucha albowiem całkowicieby plon kartofli wyniszczyła.

Jak tylko nać kartoflana zaczyna kwitnąć, tak ją należy zostawić w zupełney spokojności, bo to jest właśnie czas w którym zawież formować się zaczyna. Nie którzy mniemali, że ścinanie naci kartoflanej, przed zupełnem uformowaniem się kartofli, nie jest szkodliwe: doświadczenia iednak P.P. Cullen i Anderson przekonały, że wczesne pozbawienie Kartofli z naci, bardzo się zmniejsza plon

tey rośliny. W tenczas takową nać Kartoflaną ścinać już bez obawy można, kiedy żołknieć zaczyna.

Zbiór kartofli.

Zbiór kartofli w wielkiej massie uprawianych, naywięcey zatrudnienia sprawuje, i częstokroć bywa przyczyną odstręczenia gospodarzy od zaprowadzenia uprawy tey rośliny na polu. Można atoli i tę część zatrudnień około uprawy kartofli skrócić, zachowując niżej przepisane prawidła. Zbiór kartofli przypada zwyczajnie w czasie, kiedy mniej jest gwałtownych w gospodarstwie robot. Naylepiey jest uskutecznić go naimniakiem przeznaczając mu za pracę pewną część np. 12tą plonu, naco bardzo się chętnie wszyscy, a mianowicie kontnicy zgadzają.

Jak są dwa tylko sposoby sadzenia kartofel, to jest w kwadrat, i w iednym kierunku, tak też i dwa są sposoby iey wydobywania. Kartofla sadzona w kwadrat wydobywa się za pomocą narzędzia podobnego do motyki. Jest to narzędzie na kształt motyki wewnątrz wyciętey, a zatem formującey dwa płaskie ku toporzysku pochylone zęby, osadzone na długiey rękoieści. Po ścięciu naci które poprzedzać powinno, przystępuje się do zbioru kartofli w sposob następujący:

Męszczyzna silny stanawszy z iedney strony kupy, uderza mocno wspomnioną motyką z drugiey strony kupy, i cały krzak z łatwością na wierzch wydebywa. Kobiety i dzieci zatrudniają się zbieraniem i znoszeniem kartofli do przeznaczonych pułkarkow. Tym sposobem ieden męszczyzna daie zatrudnienie dziesięciu kobietom.

Sposob wydobywania Kartofel sadzonych w iedną linię, zasadza się natem, ażeby nayprzód każdy rząd podorać sochą z obu stron, nie ruszając samego grzbietu, pod którym się znajduje kartofla. Potem sochą głębiey ustawioną, wywraca się cały grzbiet i kartofla na wierzch wydobywa.

Rozrzutnością byłoby używać workow

do zbioru kartofli, boby się w iednym roku całkiem pomiszczyły. Używa się tedy w tym celu półkarkow, zawierających w sobie około 30tu ośmin. Pół karki te opatrzone są z boku albo z tyłu zasuwkami, zapomoćą których do nich wsypaną, łatwo za odsunięciem do sklepu lub na inném miejscu kartofle wysypać można: półkarki te i do innych użytkow w gospodarstwie przydatne być mogą.

K o n s e r w a.

Jeżeli się kartofle zbierają z pola w czasie suchym, można je bez obawy zaraz składać do sklepu, lub w inném miejscu; któreby je od mrozów zimowych ubezpieczyć mogły. Zawsze iednak sklepy, dla przystępu wolnego powietrza, aż do nastania zimna otwarte zostawować wypada. Jeżeli się iednak zbior kartofli uskutecznia w czasie słotnym, tedy przed zachowaniem, dobrze jest je przez czas nieiaki rozpostarte zostawić na toku, a to w celu wyschnięcia.

W piwnicach lub podobnych podwojnemi ścianami opatrzonych dołach, bez wątpienia naleyściej jest przechowywać Kartofle; można atoli ją bardzo dobrze, i z małym bardzo kosztem przechowywać na powierzchni ziemi, w kupach słomą przykrytych. Można do kaźdey kupy składać od 10 do 50 beczek. Zawsze iednak należy stosować się do potrzeby domowej, i do miejsca, ażeby iedną lub kilka kup razem w ziemie, w czasie kiedy niema mrozow, zwiesić można było do domu. Nie którzy radzą stogom tym dawać formę podługowatą, szczególniej jeżeli mają być wielkie. Sposob robienia takich kup kartoflowych jest następujący: obrawszy miejsce dosyć wyniosłe, jeżeli mo-

żna bliskie zabudowania gospodarskiego i ogrodzeniem od napadu zwierząt domowych ubezpieczone, skopuje się warsta powierzchni gruntu w takiej rozległości, iaką kupa zajmować powinna; ziemia skopana w celu użycia iey potém na pokrycie, odkłada się na stronę. Na miejsce skopane sypie się Kartofla dopoty, aż się stóg pożądaney wysokości i objętości uformuje. Stóg ten pokrywa się warstą słomy grubą na 6 cali. Warsta słomy powinna być grubszą przy ziemi, dla łatwiejszego uchronienia kartofli od zimna. Na słomę sypie się pierwiey wydobyta ziemia, która w prawdzie od zimna kartofli nie ubezpiecza, bo tę posługę iedynie tylko słoma robi; ale ziemia byłaby nie była zbyt piaszczystą, utrzymuje słomę na kupie, i brońi przecięcia powietrza przez nią. Ziemia zatem piaszczysta do tego całkiem jest nie przydatną. Dla przytrzymania sypkiej ziemi, można użyć naci Kartoflanej. Ziemię należy dobrze ubić, i często zaglądać ażeby myszy nie robiły dziur, kędyby się mroz łatwo mógł w kraść.

Cała ostrożność postępowania z takimi kupami, natém naywięcey zależy, ażeby je w iesieni, zwłaszcza jeżeli czas jest ciepły zachowywać zawsze otwarte. W tym celu zostawie się otwor na wierzchu aż do nadejścia mrozow, tym sposobem para może łatwo uchodzić z kupy. Zostawie się tedy otwor w wierzchu i często się odwiedza dla przekonania się, czyli czuć się dający odor nie daie znać o rozpoczętey fermentacyi. Jeżeli to jest, tak na tychmiast wolniejszego przystępu powietrza dozwoić wypada. W czasie ciągłych mrozow, kupy całkiem zamknięte być powinny. Za kaźdém nadejściem odwilży, zawsze należy otwierać wierzchołki, żeby para uwolnić się mogła.

O P S Z C Z O Ł A C H.

I o wybieraniu im miejsca dogodnego.

O miejscu dogodnym pszczołom. powiada Palladius, iż mają być stawione na osobnym miejscu w ogrodzie tam, gdzieby

słońce dochodziło, a wiatry zimne nie szkodziły, przeto ciche miejsce ma być. Bowiem Virgiliusz pisze: iż wiatr im wadzi, przeskadzając aby z robotą swą do domu nie przychodziły. Niedaleko też od domu gospodarskiego mają być, aby tak od złodzieiów były

były wolniejsze, i od bydła inszego obrodzone. Gdzieby też było kwiecia dostatek na ziemi, albo na drzewach, tego cię sam rozum nauczy czynić. Drzewa też nasadzone lub naszczepione z strony północney, tamże stek albo rów iaki, w którymby miałka woda była. Varro naucza: iż pszczoły mają bydź stawione na miejscu miernym, gdzieby w lecie był chłód, a w zimie słońce ogrzewało, zwłaszcza przeciw oney stronie, gdzie słońce w zimie wschodzi, gdzieby też miejsce niedaleko było z kądby pastwę miały, i toż wodę często. Wirgiliusz przydaie, iż przed ich mieszkaniem mają bydź drzewa zielone, a w wodzie, któraby tam była stojąca, lub ciekąca mają bydź poprzek kłodziny wydrążone lub wielkie kamienie, na którychby pszczoły odpoczywać mogły, a przeciw gorącemu słońcu skrzydła rozpostierać. Palladiusz też pisze, iż dla jaszczurek, albo inszych gadzin które w ulu leżąc im szkodzą, dla tego pod ulami trzeba im stawiać klocki, albo iakie postawniki dobrze ułożone, ieden opodal od drugiego, aby tam te to gadziny nie mogły się wemknąć. Virgiliusz pisze, iż owce i kozy nie mają bywać blisko pszczelnika, dla plugawienia kwiecia im pożytecznego. Także krowy, bowiem rosę otrząsają, i trawę młodej depczą. Bronić ich też od jaszczurek, iaskotek, i innych ptaków, im szkodliwych. Chroń je też od smrodu, gnoju, błota, i iakichkolwiek inszych rzeczy smrodliwych.

Jakie mają bydź ule.

Palladiusz pisze: iż ule są najlepsze z samey skory świeżo złupioney z drzewa, bowiem takim, ani zimno, ani gorącość natury nie odmienia, dobrze też z drzewa wydrążone, albo też z deszczek grubych złożone, a gdyby te nie mogły bydź, tedy z wierzbowego pręcia iakoby okrągiło mają bydź uplecione, z gliny uplecione są najgorsze: bowiem w zimie prędko zmarzną, a od gorącego słońca też się rozpalają.

Jako Pszczoły dobre poznac.

Między pszczołami najlepsze bywają

małe pstrawe. Trzeba też kupcowi wiedzieć iesłiby zdrowe, albo chore były. Zdrowe potym poznac, iesli wiele ich w roju, iesli gładkie, i lśniące, a robota ich iest równa i gładka. Znak zaś chorych ten iest: są iakoby kosmate, chropowate, a iakoby prochem przytrzęsione. Ma też kupiec obeyrzec iesli ich pełne ule, co pozna okiem oglądając, albo też gdy ich wiele, albo mało wchodzi i wychodzi.

Jako pszczoły w ulach zatrzymywać.

Roie pszczoł nie wykradają się z swych ulów i indziej się nie przenoszą, gdzieby nać ziela Tatarskiego w ulach była zawieszona między niemi. z Kopr Włoski Pszczołom iest bardzo przyjemny, przeto rady się około niego bawią: kto tedy chce pszczoły zatrzymać, żeby się indziej nie przeniosły, ule nim wewnątrz potrzeć, i garstkę go włożyć, nie odlecą precz. Ale piotun pszczoły precz odgania, przeto między ulami, ani poblizey ich nie ma bydź miany.

Aby się Pszczoły roily i dobrze się sprawiły.

Siemienia konopnego trzy garcy odmierzyć, które przez dzień i noc, aż pęknie ziarno, moczyć; potym w nowy garnek polewany to siemie wsypać, wprzód go uszyszwy dobrze, w drugi garnek do połowy włożyć, a dziurki aby były na dnie, a na wierzchu pokrywką przykryć i gliną dobrze oblepić: dół wykopawszy, do pół w ziemię włożyć, a około tego od godziny do godziny nie ustając ogień palić, a co na spod ściecze, tym oleykiem ule u oka pszczołnego smarować.

Pszczoły chore i nędzne iak ratować można.

Kiedy się w ulu siła znajduie pszczoł zdechłych, i kiedy spadną od oka, że ich będzie na kupie ku spodku dosyc, pokaznie ich nędzę i chorobę. Przeto na ten czas podawać

dawać im miodu z prochem galassowym u-
mieszawszy. Także wziąć suchą różę, byle
była pachniąca, w miodzie ugotowawszy,
podawać im, a gdy zjedzą, znowu im da-
wać aż do nowego.

Chore w ulu po odmienionym dzwie-
ku poznać można, które często okurzać ka-
dzidłem, a po okurzeniu, czyli okadzeniu o-
patrywać, często w trzcinach, albo w trza-
skach, lub na kromce chleba wydfubaney,
miodu im dawać z galką muszkatową u-
tluczoną, można im kawał mięsa pieczone-
go włożyć, albo rozenkow, przemieniając raz
jedno, potym co innego.

Item: Uwarzyć w wodzie różę czer-
woną, macierzankę i kmin osłodzić, tę wo-
dę, z miodem w ulach stawiać.

Item: Sokiem ziela Włoskowego ko-
pru ule pomazać, nie tylko się tym konser-
wuje, ale bujny potym swój przez to rój
i znaczny pożytek z pociechą gospodarzowi
wyda.

O tytoniu:

Tytonń czyli tabaka, roślina za Ame-
rykańską miana, znana jest równie w Azy
w Afryce i w Europie, i stała się wielkie-
go i bardzo powszechnego użycia. Dawn
ona była na świecie znajoma, lecz nie pręd-
ko ludzie do tego rozumu przyszli, aby ją
do zażywania w proszku, do ciągnięcia dym-
nego, do żucia w liściach, użyli. W naszych
to dopiero wiekach ten szczególny przy-
smak, takię wziętości nabył, że nie małe
po krajach wydawane są miliony, nie któ-
rym państwowm nie małe przychody przyno-
żące, prywatnych to znaczny wydatek
przywodzące, co czasem i państwo na nie ma-
łe szkody narażać może, czego przykładem
jest Dania, w której ludności jest 125,000,
a dla opatrzenia jej w tytonń, prócz tyto-
niu krajowego co-rocennie za granicę wy-
chodzi 870,000 złotych.

Tytonń, już z tego, że jest narkołyiczną
rośliną, musi być szkodliwy. A że ta roślin-
na jest przytym niezmiernęj ostrości, a za-
tym bardzo szkodliwy i słusznie liczy się

do trucizn. Gwałtowne jego skutki, gdy
bywa za lekarstwo użyty, dowodzą, za le-
karstwo z tą bywa używany ostrożnością, z
jaką inne trucizny do lekarstw brane.

Zapach tytoniowy, (jak to dowodnie
na osobach do niego nie przyzwyczajonych,
widać,) sprawia przykre uczucia, odurza,
niekiedy nawet wznieca nagłe z żołądka
wyrzuty. Zażywany, jak tabaka, drażniąc
nerwy nosowe, tępi powonienie i utrzy-
muje nos w stanie chorowitym. Daleko szko-
dliwszy jest palony w lulce lub nago (jak
sygare): nie tylko bowiem atakuje głowę,
ale się przedziera do płuc, ich irytacją i
korupcją sprawia. Psuje dygestyą, już to
tym, że osusza i odejmuje ślinę do tra-
wienia potrzebną, już tym, że do samego
żołądka przenika. Nic przykrzejszego, jak
zastarzały dym tytoniowy i sok, suchą de-
styllacją przez cybuch przepędzony. Znaj-
duie się w nich olejek i ciała w bardzo
prędkie i szkodliwe zepsucie i gwałtownie
działającą truciznę przechodzące. A ztąd
powstająca smrodliwość, która nayzapamię-
talszym tytoniarzom nie przyjemną bywa,
staje się bardzo szkodliwą, nie tylko przy-
wykłym, więcey nie przyzwyczajonym. Po-
dobnie szkodliwe jest żucie tytoniu.

Do wielu szkodliwych rzeczy przy-
zwyczajając się można, do tytoniu tak dale-
ce łatwo, że większa część używających go
osób, przełamuje z niego wynikające złe
skutki i tak dalece przywyka; że zdaje być
na nie zahartowaną, odrętwiałą i nie czułą.
Nic przeto szkodliwym być nie przestał, a
wiele osób upornych swym nałogom poda-
jących się, staie się prawdziwą powolnego
na nich tytoniu działania ofiarą. Dla tego,
kto w nim nie zasmakował, niech używa-
nia go unika. Wszakże kto nabył smrodli-
wego nałogu palenia, jeśli życzy sobie po-
rzucić lulkę, kalendarz mu radzi porzucić,
ale porzucac nie zagał, bo wszelka nagła
odmiana szkodliwą bywa.

O innych w użyciu będących szkodli-
wych w rzeczach, przyszłym powiemy ka-
lendarzu.

O nawigacji Polskiej i Kurlandzkiej.

Krótko o tey rzeczy powiemy, a króciej o nawigacji Polskiej, cokolwiek pilniey o Kurlandzkiej. Polska dotykała różnemi czasy dwóch mórz: morza czarnego i Bałtyckiego. Chociaż za pierwszych Jagiellonów z portów Kilij i Białogrodu, od ujścia Dunaju i Dniestru zboże Polskie chodziło do Królestwa Cypru i do krain Greckich, nie ma iednak śladów aby ztąd na morze czarne Polskie okręty wypływały. Kiedy Turcy za Kazimirza Jagiellończyka, te porty zdobyli, w traktatach z nimi późniey zawieranych, zastrzegana była wolność handlu na morzu czarnem. Późniey Kozacy napadając lądem i morzem na ziemie Turckie, na swoich czaykach po morzu czarnem pływali. Była to więcey woienna i korsarska niż kupiecka marynarka, która traktatem Hadziackim w roku 1658 miała być wspólną Polski Litwy i Kozaków marynarką, ale nie zadługo zmieniło się położenie Kozackiego narodu, Tatarzy co raz mocniey od morza odcieśli.

Na morzu Bałtyckiem więcey pływali Polacy jak o tym mówi uczony mecenas Święcki w dziele swoim: *Historyczna wiadomość o ziemi Pomorskiej, mieście Gdańsku, oraz żegludze i panowaniu Polaków na morzu Bałtyckiem przez Tomasza Święckiego w Warszawie 1811. 8vo.*

Można tam widzieć i flagę czyli banderę i o różnych szczegułach dowiedzieć się. My tu wspomniemy, że ta marynarka i handel które posiadał książę Świętopelk i syn jego Mestwin, że wpadły w ręce Krzyżaków gdy ci za Króla Łokietka Gdańsk i całe Gdańskie Pomorze opanowali. Odtąd przez czas w całe długi Krajowcy pod panowaniem zakonu Krzyżackiego zostaiący, pływali razem z Niemcami. Kazimirz Jagiellończyk odzyskuiąc Gdańsk i Pomorze okoliczne Prusami królewskimi zwane, stał się Gdańskiey marynarki właścicielem. Były zawsze projekta, ażeby flotę wojen-

ną uformować, w tey nadziei miasta Hanzeatyckie spodziewaiące się od króla Polskiego skuteczney na morzu Bałtyckim pomocy, poddawały się pod Zygmunta Augusta opiekę. Długo iednak za Zygmunta zaledwie freyhitery zbroyną stanowili się. Zygmunt III. w roku 1628, wyprowadził był na morze flotę do 9 okrętów, która miała wspólnie z Austryjacką i Hiszpańską działać. Ale sprzymierzonych nie doczekawszy się flott, zatopiła eskadrę Szwedzką, sama od Duńskiej zniszczoną została.

Potrzeba żeglugi z powodu handlu który przez Bałtyckiego morza porty Gdańsk, Lipawę i Połongę prowadzono, oswaiiał nieco Polaków z morzem. Familja z Kolna i Arciszewskich znane są w marynarce Europeyskiej, w roku 1476 znajduiący się w służbie Krystiana króla Duńskiego Jan z Kolna Polak, odkrył był w Ameryce północney cieśninę Anian i ziemię Labrador. A z tym Jan z Kolna wyprzedził Krzysztofa Kolumba w odkryciu Ameryki na lat szesnaście. (Jak o tym bardzo dobrze pisze Jerzy Horn w swoim dziele *Ulissea, Lugduni Batavorum 1671.*) Arciszewscy w wieku XVII. byli w służbie rzeczypospolitey Hollenderskiej i zwyciężkie rzeczypospolitey znaki prowadzili w Ameryce w Brezylji. Jak o tym świadczą, dla nich bity w Hollandyi medal i historia tey rzeczypospolitey Hollenderskiej. Wreszcie miasto Gdańsk, pomimo podupadaiącego już od XVII. wieku i wciągu XVIII. wieku zbożowego handlu, marynarkę swoię utrzymywało. Handel zbożowy podupadał, ponieważ kraje zachodnie polepszaiąc rolnictwo swoje, co raz mniej polskiego zboża potrzebowali, a dziś zaledwie go cokolwiek potrzebują.

Z dawnych krajów polskich nayznamienszą jest, i słusznie na szczególną zastugię uwagę marynarka Kurlandzka. Kraina ta z pod panowania zakonu kawalerów miec

czowych wyzwolona przez to, że za Zygmunta Augusta w księstwo się zamieniła, miała swój własny port Lipawę. Xiążęta Kurlandyi Kettlera potomkowie, a mianowicie Jakób, nie mało usiłności dołożyli, ażeby drogi handlowe do swojego kraju i portu nakierować. Jakób miał tę satysfakcyą, że kraj opływał w dostatki i pomysłności, a on tam był jednym z naybogatszych w Europie panów. Miał kilkadziesiąt okrętów swoich i w ciągłym utrzymywał ruchu od trzydziestu do czterdziestu okrętów, z których połowa była liniowych, lub fregat które miały na sobie od trzydziestu do osmdziesięciu armat. Było to właśnie w te lata w których Francya za ministryatu Ryszelięgo miała się za potęncyą wcale potężną na morzu, ponieważ mając około 60 okrągłych statków i okrętów w portach swoich, mogła z nich połowę na morze wyprowadzać, a ieden z nich był wielki, że na sobie siedmdziesiąt dzwigał armat. Xiąęciu Kurlandzkiemu Jakóbowi, można było podobną utrzymywać marynarkę, ponieważ zasilały go w dobrym bycie będące okoliczne kraje, a on sam był ekonomiczny i pracowity.

Potrzeba było, ksiąęciu okrętów nie tylko dla handlu, ale i zbroynych, ponieważ w wieku tamtym, wypadało zastrzaniać kupieckie przedsięwzięcia dobrą strażą i utrzymać powagę flagi Kurlandzkiej nie na samym Bałtyckim morzu. Chociaż nie jaka trudność była dla Kurlandzkich okrętów, żeby mogły po innych morzach pływać gdyż im trzeba było ciasny Zund koło Duńskich brzegów przebywać, jednakże ksiąęze, w Afryce, w Gwinei na brzegach tak nazwanych Brzeg Zębów przy uściu rzeki Świętego Andrzeia, założył osadę i twierdzę pod nazwiskiem Świętego Andrzeia. Przez to Kurlandzcy pozyskali znaczną gałęź handlu niewolnikami, murzynami, którzy tym korzystniejszy mógł być, że właśnie w tey okolicy brzegu zębów krajowcy żadnych innych, innym Europeyzykom osad zakładać niedozwalali. Przez ten roz-

poczęty handel murzynami, Kurlandzkie okręty zawijały do brzegów Ameryki i pływały pomiędzy wyspami Antyllskimi.

Żeby tę nową żeglugę i handel na wodach Antlantyckich ubezpieczyć i ułatwić, przyszło na myśl założyć inną na wyspie jakiey Antyllskiej innego rodzaju osadę. Na pustey tey wyspie Tabago, nie daleko brzegów północnych Ameryki południowej i uściu rzeki Orenoko, a przy Trinidad położoney, roku 1642 Kurlandzcy założyli twierdzę i osadę Jakobstadt. A że wiadomo było, że ta wyspa była w roku 1626 postrzeżoną i zajęta przez Anglików na imie króla Angielskiego, a zatym ksiąęze Jakób szanując tytułarną króla Angielskiego własność, na założenie tey osady pozyskał pozwolenie, które w roku 1652 Kromwell potwierdzał.

Osada ta na wyspie Tabago założona i jey plantacye, wkrótce kwitnąć poczęły i bardzo prosperującemi się pokazywały, tak dalece, że poczęły wzbudzać zazdrość Hollendrów, która wkrótce gwałtownie uczuć się dała, czemu ksiąęze Kurlandyi poradzić niemógł. Wojna Karola Gustawa króla Szwedzkiego, którą podniósł przeciw Janowi Kazimirzowi w Polsce, stała się ciężkim dla Kurlandyi ciosem. Zamożny w dostatki ksiąęze Jakób, był gwałtownym sposobem przez Szwedów porwany, i do Sztokholmu, jak więzien zaślany. Jego skarby złupione, marynarka częściami zupełnie zniszczona, zwiąski z koloniami Gwinei i Tabago przerwane. Ksiąęze Jakób z długiey niewoli swojej pokoiem Oliwskim do krajów swoich powrócił, ale tak prędko na nowe flotty zdobyć się nie mógł. Swoim siłom zostawione osady, wystawione były na lotrowstwa chciwych Hollendrów. Nie tylko Surinam nie daleko na stałym lądzie leżąca osada Angielska była celem napaści Hollenderskich w czasie ich powtórney z Anglią wojny, ale i wyspa Tabago która zdawała się być króla Angielskiego własnością.

Owoż bracia Lambsden urodzeni w pro-

prowincyi Hollenderskiej Zeelandyi, ofiarowali się Ludwikowi XIV, który właśnie czynił starania zaprowadzenia francuskiej osady Kayenny nie daleko Surynamu położonej ofiarowali się opanować wyspę Tabago na rzecz króla francuskiego, jako lenność Francyi, Ludwik XIV. przyzwalał na to jednego z braci Lambsden kreował baronem Tabago, bracia Lambsden zamiaru swego dopełniając, zdradą i mocą wpadli do twierdzy Jakobstadt, zdobyli ją z nią i całą osadę i wyspę Tabago opanowali. Jakób książę Kurlandyi nadaremnie się upominał o zwrot straty, próżno i dwór Angielski nalegał, ażeby Hollendrzy grabież zwrócili. Pokój Breda w 1667 zostawiając stronom Anglii i Hollandyi wzajemne zdobycze, zostawił Surynam i wyspę Tabago w rękę Hollendrów. Aprowadzić z Hollandyą podupadłemu książęciu Kurlandij wojnę było nie podobna.

Od powrotu swego z niewoli Szwedzkiej nie mógł się książę Kurlandyi podźwignąć do tego stopnia, jak było przed wojną. Cała Litwa i Polska były okropnie zniszczone, i handel Kurlandzki stracił wielką ilość z tych przedmiotów, które niegdyś z wyniszczonych krajów pozyskiwał. Książę Kurlandyi nie podobna było kolonje utrzymać, dla tego w roku 1664 twierdzę Świętego Andrzeja na brzegach Gwinei położoną, odstąpił Anglii, a to w nadziei, że za tej pośrednictwem wyspę Tabago odzyszcze. Co nie tylko, że miejsce nie miało, owszem wkrótce w wojnie Ludwika XIV. z Hollandyą Francuzi w roku 1678, że szczętem osadę na wyspie Tabago, jako własność Hollenderską zniszczyli, wyspa Tabago znowu pusta została.

Tym większe zdawało się książę Kurlandyi mógł mieć nadzieje do odzyskania bez ludney ziemi. Roku 1680 król Angiel-

ski wydał rozkaz gubernatorowi Barbady, ażeby Kurlandczyków na Tabagę wprowadził. Niezwłocznie cokolwiek Niemców i Kurlandczyków znowu osiadło. Książę zawarł z Anglikiem John Poyntz umowę, aby mu sprowadził 1,200 osadników. Lecz rząd Angielski począł się lękać ażeby Tabago nie czyniła plantacyom cukru wyspy Barbady, jakowey uymy niedopuszcil dopełnienia tej umowy, tak, że Kurlandczycy w 1683 opuścili wyspę Tabago, która znowu pustą została.

Za panowania Frederyka Kazimirza syna Jakóba, wysłany do Londynu baron Blomberg znowu się układał z Poyntzem który roku 1695 był mianowany gubernatorem Tabagi. Znalazły się przeszkody, a mocarstwa układające się w Ryszwick, miały sobie zaręczyć, że Tabago pozostanie nieżaludnioną w roku 1698 nowe jeszcze zawierano kontrakty, gdy umarł Fryderyk Kazimirza, małoletność Fryderyka Wilhelma po nim następującego stała się nową przeszkodą. Opiekuni małoletniego niechcieli jednak zaniedbywać układów; a nieświadomi rzeczy handlowych i miejsca, tworzyli proiekta nie do wyeksekowania i tym końcem wysłali do Londynu Pretoryusza. Pretoryusz zawarł 1699 30 października z iednym towarzystwem, umowę, na wykarczowanie 50,000 morgów ziemi. Co zaledwie się stało, król Angielski Wilhelm III. odrzucił i uznał, że przyrzeczenia Książęciu Kurlandyi roku 1664 uczynione są nieważne, ponieważ przeciwnie interesowi wielkiej Britanij.

Nie tedy Pretoryusz nie zrobiwszy ogłosił dzieło całą rzecz o osiadaniu Kurlandczyków na wyspie Tabago opisujące, pod tytułem: *Tabago insulae caraibicae in America sitae fatum* drukowane w Gronin-dze 1727, z ktorego wiadome są, te dopiero wspomniane zdarzenia.

O bieleniu lnu i konopi.

He sztuka bielenia, zwłaszcza lnu i konopi, w naszym gospodarstwie, jest rzeczą ważną, każdemu to dobrze wiadomo. Przez nią albowiem włókna pozbywają się właściwej sobie szorstkości, stają się nierównie delikatniejsze, przyjmują należyty stopień białości, a następnie wyższego nabycia szacunku. Cała zaś rzecz zasadza się na odłączeniu szczególnego gatunku naturalnego lakieru, który powłócząc włókna lniane i konopne, nada im weyrzenie żółtego lub szarego koloru, a tym samym właściwą ich białość kazi.

Zwyczajny atoli sposób bielenia, u nas po wsiach używany, celowi swemu wcale nie odpowiada, bo i nazbyt długi i podległy tej nade wszystko nieprzyzwoitości, że nici lub płótna, długo na działanie wilgoci i ciepła wystawione, znacznie na mocy tracą. Korzystniej byłoby zatem używać któregośkolwiek z dwóch następujących, daleko krótszych sposobów.

Pierwszy sposób. Nici albo płótna do wybielenia przeznaczone, nurzają się naprzód w kadzi wypełnionej czystą wodą, i w niej przez dwa lub trzy dni zostawiają; według tego, iak powietrze zewnętrzne więcey lub mniej ogrzane. Tym sposobem części mączne i kleiowate, odmiękczaią się, poczynają się rozrabiać i rozpuszczaią w wodzie. Po upłynieniu wspomnionego czasu, dobrze już wymoczone nici lub materye tkane, odzymają się na rzece, wybiłają należycie pralnikami i wprowadzają do kąpieli kwasnej. Kąpiel zaś tę stanowić może albo serwatka, na której w gospodarstwie nie zbywa, albo ocet piwny rozlany równą sobie masą wody. Nayańszy ocet celowi temu wybornie odpowiada, można sobie w każdej potrzebie zrobić, nalewając cztery funty siodu ięzmiennego poszrotowanego, dwudziestu kwartami wody, tyle ogrzanej, ażeby w niej załedwo rękę utrzymać można było. Po czém do mieszanki tej, dołaje się jeden funt ukiszzonego ciasta, i wszy-

stko to razem w drewnianej fasce, przez 6 lub 8 dni, zostawia się w spokojności. Tym sposobem cały płyn przeistacza się w słaby ocet. — Ale niemniej tani sposób otrzymywania kąpieli kwasnej, zasadza się na tem, ażeby jeden funt tak nazwanego *oleum vitrioli*, rozlać 80ciu funtami wody. — Wreszcie obojętną jest rzeczą któregośkolwiek z tych kwasow użyć.

Kąpiel zaś takowa, ten cel ma nade wszystko, ażeby po wymoczeniu w niej nici albo materyy, brudzący je lakier usposobić do rozpuszczenia się w ługu alkalicznym. W tym celu ług robi się albo z czystego potażu, albo z popiołu. Pierwszy, daleko czystszy i skuteczniejszy; — a że potaż nie jest *objektem* zbyt kosztownym, przeto z pożytkiem w tej mierze użyty być może. Jeden funt potażu, ten sam skutek sprawuje, co 10 funtow popiołu. W niedostatku atoli potażu, można używać popiołu drzewnego.

Wprowadzają się więc nici lub utkane materye do drewnianej kadzi, a potem leje się na wierzch którykolwiek z wymienionych wyżej płynow kwasnych dotąd, dopóki cała powierzchnia na cal się przynajmniej nią nie pokryje. Zeby zaś oprócz tego, płyn we wszystkich jej częściach należycie przeciął, należy je odzymać i przewracać. Nakoniec cała kąpiel przykrywa się z wierzchu i przez 48 godzin zostawia w spokojności.

Po upłynieniu tego czasu, nici lub materye dobrze wykręcone i wymoczone w czystej wodzie, przenoszą się do cebra opatrzonego u dołu otworem, zamykającym się zapomocą czopa. Na powierzchni ich rozpościera się grube płótno we dwoje złożone, na które sypie się popioł albo potaż. biorąc na 100 funtow nici albo materyy, 20 funtow popiołu drzewnego albo 2 funty dobrego potażu. To zrobiwszy, w miedzianym kotle zagrzewa się do zagotowania przyzwolta masa wody, i dotąd się na powierzchnię alkali leje, dopóki ta całkowicie nią nie pokryje. Po czém zdeymuje się przy-

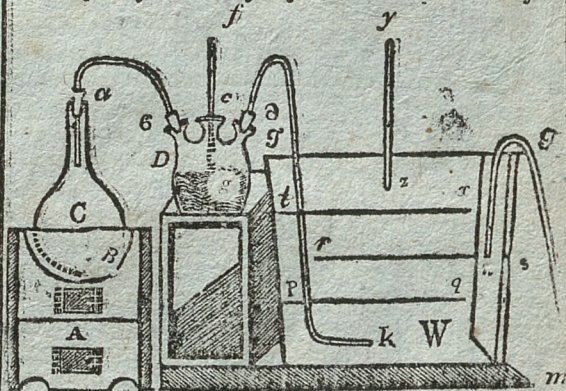
krywa płócienna wraz z pozostałością, która się rozpuścić nie mogła; cały céber nakrywa się deską czyli wiekiem, a po upływnieniu jedney godziny, ług wypuszcza się do podstawionego naczynia i na powrót do cébra przelewa, ażeby się tym sposobem naleźycie umieszał. Nakoniec tenże sam ług, wypuszcza się powtórnie, ogrzewa w kotle do zagotowania, i po raz trzeci leie się do cébra; a w godzinę wylewa się znowu. Za trzecim razem wypuszczony ług, jest inź koloru brunatnego i niemal całkowicie właściwey sobie mocy pozbawiony.

Wymoczone tym sposobem nici lub materye tkane, w ługu alkalicznym, odźymają się na rzecę i rozpościerają na blechu, na którym ie przez 2 lub 3 dni zostawić naleźy, skrapiając często wodą za pomocą konwy i strzegąc się, ażeby nigdy zupełnie nie wysychały. Po czém powtórnie przenoszą się naprzód do kąpieli kwaśney, a po upływnieniu 24 godzin, wykręcone, nurzają się w ługu potażu albo popiołu, zupełnie tak, iakośmy inź tylkoco opisali. Wyługowane i wymyte na rzecę, znowu się przenoszą na blech, na 6 dni; po upływnieniu których, odźymają się w czystey rzeczney wodzie. Nakoniec to samo, co się tu dwakroć powtórzyło, powtarza się po raz trzeci, a wymoczone w płynie kwaśnym i wyługowane materye lub nici, zachowując te same co wyżej warunki, rozesłane na blechu, pozostają na nim przez 14 dni. Po odbytém trzecim blechowaniu, nici i materye lniane lub konopne, nabywają pospolicie doskonałey białości; zwłaszcza, jeżeli się nieco dłużej zatrzymają na łaże. Chcąc zaś białość ich posunąć do naywyższego stopnia, naleźy ie czwarty raz wymoczyć w kąpieli kwaśney i w ługu alkalicznym i do zupełnego ustalenia się koloru utrzymywać na blechu.

Wreszcie po wyodźżymaniu wybielonych inź nici lub materyy, naleźy ie ieszcze zaurzyć na 24 godzin w kąpieli kwaśney złożoney ze 100 części wody rzeczney, a iney *olei vitrioli*. Wydobyte zaś z niey, odźymają się w czystey wodzie i myją za po-

moćą mydła. Tym sposobém postępując, włókna bynarymniey na mocy nie tracą.

Drugi sposób. Atoli w sposobie tylkoco opisany, iako każdy łatwo postrzeżę, całkowita robota około trzech tygodni trwać musi. Co pochodzi od wystawiania nici lub materyy przez znaczny przeciąg czasu na blech. Zeby więc uniknąć tego, a co więkksza, żeby sposob bielenia uczynić niezawistym od stanu powietrza, naleźy blech zastąpić tak nazwaną od Chemikow *solucyą chloryny*. Dla otrzymania zaś iey, potrzeba się opatrzyć w niektóre naczynia. A naprzód, piec prosty *A*, złożony z popielnika i ogniska, z dołu otwarty, w górze zaś mający osadzoną donicę żelazną *B*, którą w potrzebie napełnić można piaskiem, jest rzeczą nayistotniejszą. Piec ten może bydź



wystawiony z cegieł, byleby w nich tylko znajdowały się otwory, służące zamiast kominow dla utrzymania ciągu powietrza. Na piecu tym we wspomnioney donicy, umieszcza się bania szklana *C*, przyzwioitey wielkości, którey ściany de bokow donicy, dotykać nie powinny. W stosunku wielkości bani, wprowadza się do niey odpowiednia ilość mieszaniny dwóch części soli kuchenney, jedney braunszteynu i półtorey *olei vitrioli*, który się półtorey także części wody rozlewa. Sól kuchenna i braunszteyn powinny bydź na mialki proszek utłuczony, po wprowadzeniu do bani, umieszczony na koperwasowym. Po czém p

niec szyi *a*, przeprowadza się rurka szklana zakrzywiona *a b*, której koniec wpuszcza się do flaszki *D*, z trzema otworami, mającymi w sobie cokolwiek wody. Do drugiego otworu czyli szyjki *c*, wprowadza się rurka prosta *f g*, z obu stron otwarta, której koniec niższy zanurzony być powinien w wodzie. Jestto tak nazwana *rurka bezpieczstwa*. Nakoniec do trzeciej szyjki *d*, stosuje się rurka zakrzywiona *d k*, drugim końcem wpuszczoną do cebra wypełnionego czystą wodą. Wszystkie te rurki, powinny być szklane; powinny przechodzić przez szyjki zatknięte korkami; ażeby zaś tęp szczelnie przystawały, należy je oblepić kitem, uformowanym przez stopienie 4 części potłuczoney miazki cegły, z 3^{ma} żywicy i 1^{na} wosku.

Skład atoli cebra *W*, w którym woda ma się napawać chloryną, taki by być powinien, ażeby strata była iak najmniejsza, a tęp samém, ażeby iak najwięcej chloryny więzło w wodzie. Należy więc w cebraze zwyczajnym dać wewnątrz trzy przedziały drewniane *p q*, *r s*, *t x*, równoległe do podstawy, które szczelnie osadzone, ze stron tylko sobie przeciwnych wązkie szpary zostawiać powinny, tak dalece, iż pierwsza deska *p q*, szczelnie we wszystkich innych punktach osadzona, ma szparę w stronie *q*, od pieca oddaloney; deska pośrednia *r s*, ma podobny otwór w stronie bliższej pieca *r*; nakoniec trzecia wierzchnia, ma również iak spodnia szczelinę w stronie od pieca najbardziej oddaloney. Oprócz tego cały ceber przykryty z wierzchu szczelnie deską *T T*, ma tylko szczupły otwór, w którym osadzona rurka *y z*, drugim końcem wpuszcza się do ługu alkalicznego albo do mleka wapiennego, lub wyprowadza się zewnątrz domu, ażeby tym sposobem uniknąć niebezpieczeństwa, gdyby się zbyt chloryny po izbie rozlewał. Nakoniec rurka przechodząca przez deski *p q* i *t x*, szczelnie do nich przystawać powinna, ażeby pomiędzy ścianami iey a deską, szpary nie pozostawały.

Wstawiając roznieca się w piecu ogień, chlo-

ryna z bani wypędza się naprzód do flaszki a następnie do cebra, w którym przechodząc rozmaite warsty wody, napawa ją i stanowi tę właśnie solucją, iaka się do bielenia używa. Chcąc iey zatem użyć, należy tylko z cebra do innego naczynia umyślnie ku temu celowi przeznaczonego przelać, za pomocą rurki zakrzywioney *m n*; która osadzona być powinna w drugiej obszerniejszey tak w cebraze umieszczoney, iżby chloryna przez nią wymykać się nie mogła (*patrz na fig.*). A ponieważ spodnia część cebra zajęta jest pospolicie solucją nierównie mocniejszą; przeto z tamtąd naprzód się odbiera; a w tym stosunku, w jakim płynu ubywa, świeża się woda dolewa. Chloryna zaś dotąd się pędzi, dopóki iey cokolwiek przechodzi. Doświadczenie uczy, że tym sposobem postępując, ze dwóch funtow soli kuchenney, iednego funta braunszteynu i 1 $\frac{1}{2}$ funtow *olei vitrioli*, można otrzymać tyle chloryny, ile iey potrzeba do nasycenia od 3 — 4 garancy lit: wody.

Tak przygotowana solucya chloryny, następnie używa się do bielenia. Cała zaś robota w tym sposobie, odbywa się zupełnie tak, iak w sposobie poprzedzającym, z tą tylko różnicą, iż zamiast wynoszenia na blech nici albo tkanych materyy lnianych lub konopnych, należy ie wielokrotnie nurzać we wspomnioney kąpieli z solucją chloryny złożoney. A zatem mocząc ie kolejno w kąpieli kwaśney, w ługu alkalicznym i w kąpieli chloryny, płóczęc za każdym razem w czystey wodzie, można ie w daleko krótszym czasie doskonale wybielić, a włókna bynajmniej w tym razie na mocy nie tracą, ieżeli tylko w wykonaniu całego działania ze wszelką postępujemy bacnością. Po ukończeniu zaś roboty, należy nici lub materye ieszcze raz w słabej kąpieli kwaśney wymoczyć, a potem za pomocą mydła dobrze wyodżynąć.

Zamiast napawania wody chloryną, używa się niekiedy słaby ług albo mleko wapienne nią nasycone; wszakże działanie sokey chloryny daleko czynniejsze.

Wiadomość ogólna dla wszystkich gospodarzy potrzebną o Torfie, czyli ziemi, która do opałtu służy zamiast drzewa.

Tak się poznaje Torf czyli ziemia, która jest dobra i zdalna do użycia zamiast drwa do opałtu. Torf czyli ziemia, która jest zdalna do palenia w użyciu zamiast drzewa opałowego poznać można 1mo: s pozoru takiego; gdzie się znajdują bagniste miéysce, brzegi zewsząd oblane, a szrodek wypuchły, na których rośnie mech, bahun, pijanica, puch biały i wyksa tróykątna, tam pewno jest Torf. 2do: Poznaje się z próby takiej; gdzie są bagniste miéysca i wspomniane rośliny, choć nie wszystkie, ale którakolwiek z nich rośnie, trzeba wziąć gładką pałkę i wsadzić oną w tém bagnie póty, aż póki w głąb polezie, gdy się już zatrzyma, wydobyć oną i między dwóma palcami ścisnąwszy przeciągnąć; jeżeli na palcach przylgłe błoto jest kleykie i sliskie, to znakiem, że jest Torf, i tak głąboko będzie się kopał, jak długa pałka w głąb wsadzona była.

Czas i pora kiedy się Torf kopie.

Do kopania Torfu, pora najzręczniejsza na wiosnę 1) w ten czas, kiedy woda oschnie i pogodne ciepło nastąpi. A jeżeli jest taka Torfina, że nie ma woda spadu, to potrzeba osuszać, dając równo tak głąboki, aby sucho wodę wypuścić, który po wybraniu potrzebnej illości Torfu zatamować znowu potrzeba, i trzymać do tej pory, nim w drugim roku

sposobić się będzie do kopania Torfu i tak daley w potrzebie się osusza, a po wybraniu Torfu, znowu się tamuje. Ostrzega się: aby tego bagna nie osuszyć; bo przez to w Torfinie psuje się Torf.

Jakim sposobem Torf się kopie.

Do Torfu kopania trzeba mieć 1mo: Rydle kopackie ostre i mocne, któremi darnia z wierzchu się zdeymuje. 2) 2do: Łopaty żelazne, któremi po zdjęciu wierzchney darny, trzeba brać Torf zarzynając łopatą naksztalt cegły nie płaskie, ale kwadratowe, takowe bryłki nie większe się wyimują i zarzynają w czworokątach, jako szerokość łopaty wynosi, długość zaś onych może być od łokcia, trzech ćwierci, puł łokcia i jak można miarkować z uwagi aby się nie kruszyły. Zarzynać można dwojako, raz prosto w głąb ziemi, drugi raz poziomo. Prosto w głąb ziemi taki Torf zarzyna się, który jest twardy i nie kruszy się, a poziomo, który jest wodnisty, miękki, takowy biorąc trzeba podłożyć w jamie deski, aby robiący niegrząsnął. Torf niekruszący się twardy, jeden kroj robotnik, a drugi wyrzuca z jamy na brzeg, takowe wyrzuczone bryłki, trzeba robotnikom dalszym roznieść i rozkładać pojedenczo, aby sechły. Torf miękki wodnisty ten sam robotnik kroj i łopatą wyrzuca na brzeg jamy, a z brzegu, toż trzeba roznieść, i te brył-

1) Po pół lata kopany Torf nie wysycha. 2) Darnia te wysuszone toż służą do opałtu.

ki pojedenczo rozłożyć dla suszenia; kiedy już stwardnieją i wyschną, trzeba położyć w stoszki, po wysuszeniu doskonale zwozić i składać w powietkach w odrynach i gdziekolwiek w podusie, aby w jesieni dżdży, w zimie śnieg, niezapadał. Tym sposobem uprawione będą do opalania służyć.

Jak się Torf rozpala.

Gdy w kuchni lub w piecu potrzeba będzie zapalić, najpierw trzeba suchego drzewa lub chrustu związać snopki od przygarści grubiny, albo nareszcie w niebytności drzewa choć słomy skrócone na spodzie zapalone położyć, to obłożyć suchymi ceglami Torfu, z tą ostrożnością, aby wiele nadto nie przełożyć; bo jak się rozpala, trudno jest zgasić, nadto przełożywszy, zbyt gorąco grozi niebezpieczeństwem.

Sposob gaszenia Torfowych węgli do rozpalenia w kuźni żelaza.

Gdy przestaną z płomieniem się palić bryłki Torfowe i zupełnie w rozpalony żar się owrócą. Na ten czas gasi się tym samym sposobem; jak i drewniane węgli. Do których część trzecia domieszanych węgli drewnianych, bardzo sporne i dobre są dla rozpalenia żelaza do kucia,

Sposob młócenia żyta i zboża za pomocą Machiny czyli kłody; który wynalazek do młódky nie potrzebuje robotników więcej nad dwóch.

Przestroga: Jeżeli kto chce działać młódkę za pomocą Machiny, trzeba mieć tok gładki, szeroki i długi najmniey na

sążni cztery; a im większy tok, tym wygodniey robić.

Informacya do zrobienia Machiny z kłody.

Trzeba się starać kłody grubiny jak może być naywiększy z komla samego, i drzewo waszkie, wybierać jakie jest: dąb, grabina, jasion, brzoza, sośna, osina, etc. Długość kłody ma być od arszyna, a naydłuższa od półtora łokcia litewskiego. Oprawić oną po wysuszeniu okragło pod cyrkiem i wzdłuż wykarbować, zachowując miarę szerzyny i głębiny karbów na trzecią część łokcia litewskiego, karby w głąb kłody wyrąbać nakształt klinu ostrokołca, krawędziów grubość, powinna być na półtora cala, te krawędzi wzdłuż trzeba okuć żelazem, z końców daje się po jedney oście żelazney, których końce jedne szworniami żelaznemi do centrum kłody czyli machiny przypinają się, a w drugie końce otosów, wkłada się poprzecznik drewniany, na którym są dwa żelazne kruki, do tych kruków uprzęga się para koni, które na zaslanym toku snopami żyta lub jarzyny pędzane, ciągną kłodę, ta się kręcąc ściera i bije kłosy. Jeżeli młoci się żyto, chcąc słomę wybierać w kule, to bardzo krótko młócić aby słomę nie starło.

Do przebierania słomy kulowey, robi się druga kłoda na czterech nogach od sążnia długa w półtora łokcia wysoka, do której się wsadzają długie zęby nakształt jak do grabla, tylko dłuższe i grubsze prosto w górę ostre, gdy już potrzeba przebierać słomę kulową, kłodę tą po szrodku toka postawić, brzemie snopem objawszy, trzeba kłosy wyczesać, a potem za wyczesane kłosy wziąć i ścisnąć oburącz i oczesać komla, tym sposobem przebierana słoma kulowa, nayczystsza się ostaje bez żadney potruchy; po związaniu kulów, jeżeli się naydują ziarna w kłosach cepu okłócić; zaś słomę tartą, lub jeśli się młóci jarzyną, rozesać równo na toku i działa się machina kierując jeden robotnik na okolo konimi, a drugi słomę narzuca z brzegów toku, przymiata i owraca, gdy się z kłosów ziarna wytrzą, Słoma się odbiera z toku zwyczajnym sposobem. Takim wynalazkiem małą liczbą robotników, prędzey robota zbywa się, i słoma drobniey się ściera, która użyteczniejsza bywa dla pokarmu bydła.

Takowe opisanie z wynalazku i doświadczenia własnego opisawszy podpisuję

Ludwik z Wambuta Wićzewski.

Zaćmienia jakie w roku 1825 widziane będą.

Z pomiędzy dwóch zaćmień słońca i dwóch zaćmień księżyca, jakie dla mieszkańców ziemi w roku 1825 przypadną; same tylko zaćmienia księżyca w Europie widziane będą.

Zaćmienie pierwsze księżyca przypadnie dnia 20 maja z rana, początek zaćmienia w Wilnie jest o pół do drugiej, koniec o drugiej. Zaćmienie to będzie cząstkowe

i bardzo małe, tak, iego niełatwo bez pomocy teleskopu widzieć można będzie.

Drugie zaćmienie księżyca, przypadnie dnia 13 listopada wieczorem; zaćmi się o godzinie 4tej minucie 55tej, skończy się o godzinie 6tej, minucie 48mej. Zaćmienie to będzie cząstkowe i blisko iedna czwarta część tarczy księżyca przez cień ziemski zakrytą będzie.

Jarmarki pryncypalniejsze Krajowe i Zagraniczne.

BERDYCZEW: iszy 13 Stycznia. 2, w N. Białą. 3, 12 Junij. 4, 15 Augusta. 5, 1 Listopada.
BIESZENKOWICZE: W dzień SS. Piotra i Pawła.
CHASŁOWICZE: 24 Lipca.
DOHNÓW: Na wniebowstąpienie Pańskie.
DRUJA: Na 3 Króle.
HOMLA: Na Nowy Rok.
JANISZKI: 1, Na N. Gromniczne. 2, Na Szrodopost. 3, Na Boże Ciało.
JEZIOROSY: iszy dnia 15 Augusta według nowego Kalendarza. 2gi, w Niedzielę pierwszą po Jarmarku Widzkim 3 Królskim.
LEUKSZTA: iszy Na 3, Król. 2, na Grom. P. M.
KRASŁAW nowe założone: iszy od 22 Julij do 1 Augusta. 2, Od N. mięsopustney, do wielkiego postu.
KALWARJA: w Niedz. po Nawiedzeniu P. M.
KRÓLEWIEC: 24 Junij według nowego Kalend.
LINKÓW: w Niedzielę po Szkapl. P. Maryi.
LUBAWICZE: 1, w Dzień SS. Piotra i Pawła. 2, Na 3 Króle.
LIPSK: 1, w Dzień S. Michała Archan. 2, Na Nowy Rok 3, 24 Apryla według now. Kal.
OSWIEY w Guber: Witebskiej: 1, Na Borysow w dzień 2 Maja. 2, w Ostatni Piątek przed Świętym Piotrem.
OSTROWNO: Na wniebowzięcie P. Maryi.
PEUNGTANY: 1, w Poniedziałek zapustny. 2, Na narod. S. Jana.
POSWOL: Także w tym dniu.

RADOSZKIEWICZE: w Dzień SS. Tróycy.
ROGÓW: w Niedzielę po Wniebowzięc. P. M.
ROGOŁO: iszy na S. Michała. 2, Na wniebowstąpienie Pań. 3, Na Boże Ciało.
SAŁANTY na Zmuydzi: 1, Na 3 Króle. 2gi, Na S. Maryą Magdalenę. 3ci, Na Sty Roch. 4ty, Na Aniołów Stróżów.
SMORGONIE: Na Szrodopościę.
SWISŁOCZ: Po Zelwianskim poczyna się.
SZKŁÓW: 1, w N. Wstępna. 2, Na Boże Ciało.
SZCZĘCZYN: 1, na Maryą Magdalenę. 2, w Dz. Symona Judy według nowego Kalendarza.
SZATY: w Dzień Świętej Tróycy.
SZYDŁOW: Na narodzenie Panny Maryi.
SZYMBÓRG: w Niedzielę po Wniebowz. P. M.
UCIANA w Pcie Witkomierskim: 1, Na wniebowstąpienie Pańskie. 2, Na Boże Ciało. 3, Na Aniołów Stróżów i 4, na Gromnicę, ma tygodniowe Jarmarki.
WARSZAWA: 1, w 3. Poniedziałek po wszystkich SS., trwa 3 tygod. 2gi, w 3 Poniedz. po S. Jakubie, według now. Kalendarza.
WIDZE: 1, w Niedzielę po 3 Królach. 2, Na Szrodopościę. 3, na N. P. Maryą Szkapler.
WIELKOMIERZ: w Dzień SS. Piotra i Pawła.
WORNO: w Niedzielę po SS. Pietrze i Pawle.
WYSOKIE: w Dzień S. Jakóba Apostoła według nowego Kalendarza.
w Dzień Świętej Anny według Kalendarza Ruskiego.

27
14
108
27
378
22

9
12/16

